

GŁOS ŚWIDNIKA Tygodnik

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

Ukazuje się od 1956 roku

Nr 20 (1322) 22 maja 1997 r. cena 50 gr

Przyjdź w południe - skróć kolejkę

Akcje w drodze

Biuro obsługi akcjonariuszy uruchomione w PZL Świdnik w związku z rozpoczęciem procedury nieodpłatnego przekazywania akcji uprawnionym pracownikom obsłużyło do 20 maja 1695 osób. Stanowi to około 25 procent szacunkowej liczby byłych pracowników zakładu, którzy będą mogli ubiegać się o otrzymanie akcji. Janusza Kotyńnię, pełnomocnika zarządu PZL do spraw związanych z udostępnieniem akcji pracowniczych zapytaliśmy o wrażenia z pierwszych dni pracy biura:

W pierwszych dniach zgłaszało się po kilkanaście, kilkadziesiąt osób. Później mieliśmy takie dni, kiedy do biura przyszło około 400 byłych pracowników. W związku z gwałtownym zwiększeniem się liczby interesantów

miałbym prośbę, do tych, którzy dopiero planują nas odwiedzić. Wiele osób przychodzi zupełnie niepotrzebnie już o godzinie 7. Muszą w konsekwencji czekać w kolejce, podczas gdy w godzinach przedpołudniowych i po

południu przed biurem nie ma już prawie nikogo. Rozładowanie porannego tłoku skróciłoby oczekiwanie interesantom, a nam ułatwiło pracę. Przypomnę, że biuro czynne jest od godziny 8 do 15.

• Ile osób pracuje w biurze w tych gorących dniach?

- Uruchomiliśmy sześć stanowisk i powinno to wystarczyć do rozładowania „korków” przed biurem.

• Jakże grupy uprawnionych reprezentowane są najliczniej?

- Obecni są właściwie wszyscy, czyli emeryci, renciści i osoby które odeszły z zakładu po 4 stycznia 1991 roku. Nie przychodzi natomiast aktualni pracownicy, którzy zostaną zewidencjonowani za pośrednictwem zbiorowych list przygotowanych przez

Dokończenie na str. 2

Z tej oferty warto skorzystać!

Kredyty dla małych firm

Wyjątkowo dużym zainteresowaniem przedstawicieli średniego i małego biznesu ze Świdnika cieszyło się otwarte spotkanie przedsiębiorców z przedstawicielami Lubelsko-Chełmskiej Fundacji Rozwoju, które odbyło się 12 maja w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego.

Na pytania zgromadzonych odpowiadali reprezentanci Lubelsko-Chełmsko-Zamojskiej Fundacji Rozwoju, koordynujący Polsko-Brytyjski Program rozwoju przedsiębiorczości. Wice-dyrektor Lubelskiego Funduszu Przedsiębiorczości sp. z o.o. Dariusz Mirosław szczegółowo wyjaśnił jakie są

możliwości korzystania przez małe i średnie firmy z poręczeń kredytowych, udzielanych przez tę instytucję w

Dokończenie na str. 2

Z „GŁOSEM” NA KONCERT ROBERTA GAWLIŃSKIEGO

W piątek 30 maja o godz. 18, w lubelskim ART BIS CLUB (ul. Radziszewskiego 16), odbędzie się koncert ROBERTA GAWLIŃSKIEGO. Wejściówki na ten koncert, w naszym konkursie sprzed tygodnia, wylosowali: Agnieszka Kopciwicz (ul. Hallera 6/1), Marzena Łysakowska (ul. Wesola 10) i Grzegorz Nazaruk (ul. Jarzębinowa 3/28). Szczęśliwców prosimy o kontakt z redakcją.

Bilety na koncert w cenie 17 zł są do nabycia w „Estradzie” (Pl. Litewski 1), w sklepach muzycznych: „Swing” (ul. Kapucyńska 6), „Garaż Muzyczny” (ul. Królewska 6), „Za Krakowską Bramą” (ul. Bramowa 4), „Artton” (Krakowskie Przedmieście 17), „Euro” (Krakowskie Przedmieście 27), „Hendrix” (ul. Lipowa 19/21) i ART BIS CLUB. *Jack*

Z instruktorem Piotrem Bernatem o seminarium szkoleniowym czyli...

DWA DNI Z MISTRZEM PYO

Piotr Bernat, 25 lat, z zawodu nauczyciel języka niemieckiego, taekwondo uprawia od roku 1986. Obecnie jest zawodnikiem i instruktorem klubu taekwondo „DAN” Świdnik. Przed dwoma tygodniami został wicemistrzem Europy (w wersji international). Organizator seminarium szkoleniowego, które w minioną sobotę i niedzielę odbyło się w Świdniku.

• W jaki sposób zetknął się z taekwondo?

- Dokładnie jedenaście lat temu, będąc uczniem I klasy lubelskiego liceum, wiedziona ciekawością i panującą wówczas modą na różnego rodzaju sztuki walk wschodnich, znalazłem się po raz pierwszy na treningu sekcji AZS-u Lublin.

• Kto był Twoim pierwszym instruktorem?

- Niezłoty już Jerzy Pomorski. Chodząc na zajęcia chciałem także podreperować trochę kondycję fizyczną, bowiem od dziecka byłem raczej drobnej postury.

Jubileuszowy koncert w Lubelskiej Filharmonii



„Maruszaki” grają już 45 lat!

Koncertem w Lubelskiej Filharmonii Helicopters Brass-Orchestra ze Świdnika rozpoczęła obchody 45-lecia

swego istnienia. Publiczność usłyszała utwory muzyki rozrywkowej, m.in. „Lot trzmiela” Rimskiego-Korsakowa, fragmenty musicali Webbera - „Jesús Christ Superstar” i „Evita”. Od 1971 roku najbardziej popularny w całym regionie bigband dyryguje niezrównany Henryk Maruszek.

Koncert z cyklu - Kto się boi filharmonii był okazją do zaprezentowania umiejętności całego zespołu jak i jego solistów - Henryka Kordalskiego i Arkadiusza Konowalka grających na waltorni, Eugeniusza Saweczko i Roberta Mrówczyńskiego - wirtuozów trąbki oraz Pawła Maruszaka, mistrza ksylofonu. Gospodarzem koncertu był Adam Maruszek.

Kulminacją obchodów 45-lecia Helicopters Brass-Orchestra, czyli popularnych „Maruszków” przypadnie na 20, 21 i 22 czerwca, podczas Festiwalu Orkiestr Dętych, jaki będzie miał miejsce w naszym mieście.

Dokończenie na str. 10

Przeprowadzka o 5 tysięcy kilometrów

Z Kazachstanu do Polski

Wczesny wieczór 24 kwietnia, osiedle Lotnicze. Nikt z mieszkańców ulicy Skarżyńskiego nie zwrócił specjalnej uwagi na nyskę, która zatrzymała się przy wejściu do jednej z klatek schodowych nowego bloku. Z samochodu wysiadło kilka osób, wyniesiono bagaże. Przeprowadzki to tutaj widok codzienny. Ta jednak miała wyjątkowy charakter. Po dwóch latach starań przyjechała do Świdnika zaproszona przez gminę rodzina Żurawskich z Kazachstanu. Zostawili za sobą dotychczasowe życie, by rozpocząć je prawie od nowa w niezbyt dobrze znanej ojczyźnie przodków, która teraz stała się także i ich domem.

Gdy przed 3 lata Świdnickie Forum Prawicy zaproponowało sprowadzenie do naszego miasta rodziny

polskiego pochodzenia z Kazachstanu, nikt nie spodziewał się, że to taka zawiła sprawa. O ulżenie dołi Polaków

Zabrakło pieniędzy na nowe ulice

Chudy rok świdnickich dróg

Przez ostatnie lata wydatki na budowę dróg stanowiły znaczący wydatek w gminnym budżecie. Przede wszystkim nadrabiano wieloletnie zaległości w utwardzaniu ulic osiedla Adamów. Nawierzchnie asfaltową zyskały m.in. ul. Westerplatte, Konarskiego, Świerkowa, Orzeszkowej, prawie cała Partyzantów.

- W tegorocznym, bardzo napiętym budżecie nie ma ani złotówki na budowę nowych dróg - mówi Zbigniew Błaszczak, kierownik Wydziału Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji. - Zaplanowano natomiast modernizację ulicy Śródkowej i skrzyżowania ulicy Racławickiej z Wyszyńskiego. Gruntowna przebudowa skrzyżowania, wymagająca przełożenia biegnącego pod ulicą kabla energetycznego kosztować będzie około 180 tys. zł. Nowe skrzyżowanie jest bardziej bezpieczne i znacznie usprawni ruch w tym rejonie miasta. Modernizacja ulicy Śródkowej dotyczy odcinka od sklepu

Dokończenie na str. 2

Propozycje dla emerytów i rencistów

Oddział Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Świdniku proponuje swoim członkom:

- 26 maja, o godz. 12, w kościele pw. św. Józefa odprawiona zostanie msza św. w intencji emerytów i rencistów.
- 27 maja tradycyjną zabawę taneczną w Artystycznej Świetlicy Śródkowskiej.
- 5 czerwca, o godz. 17 wyjazd do Teatru Muzycznego w Lublinie na spektakl operetkowy „My Fair Lady”.

Zarząd oddziału prosi o wcześniejsze zapisywanie się w biurze przy ul. Baczynskiego 4.

Biblioteka zaprasza

27 maja o godz. 10, w Bibliotece Miejskiej odbędzie się spotkanie z Józefem Fertem. Temat wykładu „Aktualność poezji Norwida”.

W Antwerpii o diamentowy koleczek

Popłynęły w świat

Od wielu lat nie mieliśmy w Świdniku reprezentantów kraju nie licząc międzynarodowych kontaktów klubowych. Do kadry narodowej w pływaniu 15 latek ponownie powołane zostały pływaczki podopieczne trenera Jacka Miciuła. Aż 5 zawodniczek Katarzyna Dajnowska, Diana Krupa, Mariola Kotulska, Aleksandra Miciul i Monika Mirosław znalazło się w 21 osobowej kadrze. W dniach 9-11 maja dwie z nich Aleksandra Miciul i Monika Mirosław uczestniczyły w zawodach Grand Prix Antwerpii. Był to ich pierwszy występ i od razu udany. Monika zdobyła srebrny medal w sztafecie 5 x 200 m stylem zmiennym, była 6 na 200 m st. zmiennym i 4 na 400 m st. zmiennym. Ola Miciul 12 na 100 m st. grzbietowym i 7 na 200 m st. grzbietowym. W zawodach startowały zawodniczki z Danii, Francji, Niemiec, Polski, Rosji i Belgii. Zawody trwały po kilka godzin dziennie. W każdej konkurencji startowało po ok. 70 zawodniczek. Główną nagrodą zawodów był koleczek z diamentem za zwycięstwo na 50 m st. dowolnym. Od rozegrania do startu czasu upłynęło 6 godzin. Mimo takiego maratonu zawodniczki miały trochę czasu na zwiedzenie Antwerpii. Dziewczyny wróciły z masą niezapomnianych wrażeń. Zyczymy im dalszych sukcesów mając nadzieję na wyjazd całej piątki na kolejne zawody z reprezentacją.

ata

INTERES ZA „PIĄTKĘ”!

Cheesz coś sprzedać, kupić, zamienić - zgłoś się do nas. W „Głosie Świdnika” drobne prywatne ogłoszenie (do 10 słów) możesz zamieścić bezpłatnie. Jedyny warunek to wydanie 50 gr na gazetę i wypełnienie kuponu, który zamieszczamy na str. 2. Oryginalny kupon, możesz złożyć w redakcji obojętnie lub przesłać pocztą.

Z Papieżem w sercu i w rozumie

Zenon Jachimowicz
wiedział najwięcej

Już dawno w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury nie było tak wielu ludzi, tak radosnej atmosfery, takiej chęci zwycięstwa, jak w niedzielę, 18 maja, podczas finału ogólnopolskiego konkursu wiedzy o papieżu Janie Pawle II.

W eliminacjach konkursowych wzięło udział 211 osób z 41 województw, w tym tylko dwójce świdniczan. Do walki finałowej stanęło dziesięć osób reprezentujących różne regiony Polski i zawody: Tadeusz Jaskiewicz - pracownik PZU, przyjechał ze Słupcy w woj. konińskim, Krzysztof Silwon - pracownik PKP z Białogostu, Józef Jaskulski, alumn seminarium duchownego w Radomiu, Jan Korcz - dziennikarz z Warszawy, Monika Mazur-Kłosok z Bytomia, Andrzej Witkowski - inżynier w Stoczni Północnej w Gdańsku, Józef Marek - pracownik rafinerii „Jasło” z Czeluśnicy w woj. krosieński, Dorota Czapczak - studentka Akademii Medycznej w Białymstoku z Siemiatycz, Joanna Krawczyk - studentka pedagogiki KUL z Krasnika i Zenon Jachimowicz - katecheta z Góry Sławskiej w woj. łeszczyńskim.

Konkurs otworzył proboszcz parafii NMP MK ks. Tadeusz Nowak podkreślając jego ideę - pogłębianie wiedzy o Janie Pawle II i oddanie czci Jego osobie. Po wspólnej modlitwie z udziałem laureatów rozstrzygniętego tygodnia wcześniej finału dziecięcego rozpoczęto zmagania konkursowe.

Po serii pytań do właściwego finału przeszło aż pięć osób, co dowodzi wysokiego poziomu ich przygotowania. Na kolejne dwa pytania nie odpowiedział prawidłowo tylko jeden zawodnik i ... zabrakło pytań. W cza-

sie krótkiej narady jury przegotowało następnie cztery pytania, na które uczestnicy konkursu odpowiadali pisemnie. Po tej turze jeden zawodnik objął wyraźne prowadzenie, ale dwoje innych uzyskało remis. Po drugim z serii pytań dodatkowych pytań klasyfikacja ostatecznie się ustaliła. Zwyciężył Zenon Jachimowicz, który w nagrodę



Laureaci konkursu wiedzy o Papieżu. Od lewej stoją Zenon Jachimowicz, Monika Mazur-Kłosok i Tadeusz Jaskiewicz.

podjedzie na 10 dniową wycieczkę do Włoch. Drugie miejsce zajęła Monika Mazur-Kłosok, a trzecie Tadeusz Jaskiewicz. Na czwartym miejscu uplasował się Andrzej Witkowski, piąty był Krzysztof Silwon.

Nagrodą wyjątkową okazała się oryginalna rzeźba przedstawiająca logo konkursu autorstwa świdnickiego artysty plastyka Bogusława Lewickiego. Otrzymał ją zwycięzca konkursu.

Niepowtarzalną atmosferę imprezy tworzył ks. Roman Skowron, drugim prowadzącym był ks. Adam Bajorski.

Jury przewodniczył ks. prof. dr hab. Tadeusz Steyżek, a zasiadał w nim między innymi Andrzej Zakrzewski, świdniczanin, pomysłodawca konkursu. Organizatorzy przygotowali imprezę towarzyszącą w postaci wystawy plastycznej (pokłosia konkursu przeprowadzonego w lubelskiej parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego) i kiermaszu książek o

Fot K. Majkowska

Janie Pawle II. Pokazano również najciekawsze prace, głównie albumy, nadesłane na eliminacje konkursowe.

Sławomir Myk

Chudy rok
świdnickich dróg

Dokończenie ze str. 1

„Sultan” do ulicy Wypisłaskiego. Jest to wniosek mieszkańców, którym dokucza sąsiedztwo dwóch ruchliwych ulic. Prace modernizacyjne, których koszt wyniesie 100 tys. zł, są obecnie na etapie wykonywania dokumentacji projektowej.

Wspólnie z Wojewódzką Dyрекcją Dróg Miejskich gmina sfinansuje także budowę ponad kilometrowego odcinka chodnika przy ulicy Kępieckiej. Kosztować to będzie obie strony po 70 tys. zł. Jeszcze w tym roku zostanie opracowana dokumentacja techniczna modernizacji ulicy Targowej, obejmująca oświetlenie, odwodnienie i budowę chodnika. Dodatkowo, jeżeli pozytywny rezultat przyniesie rozmowy prowadzone z PKP na temat przekazania gminie terenów kolejowych, możliwa będzie budowa kilku dużych parkingów.

Świdnik ma 61,5 km dróg, z tego 43 km stanowią drogi miejskie, zaś 18,5 km to drogi wojewódzkie. Około 30 km dróg na nawierzchnię żużlową. Drogi żużlowe stanowią problem dla gminy, gdyż wiosną i jesienią są zwykle niszczone przez duże samochody i ciężki sprzęt budowlany. Wymagają więc częstej konserwacji. W tym roku na ten cel przeznaczono około 40 tys. zł. Wyrównywanie dziur i wyrównywanie się przy pomocy żużla ze świdnickiej elektrociepłowni, który wprawdzie jest najtańszym materiałem, ale i słabym jakościowo. Ma zbyt dużą zawartość węgla, co powoduje szybkie kruszenie. Jego stosowanie nie jest też objęte dla środowiska naturalnego i stanowi pewną uciążliwość dla mieszkańców w pobliżu tych dróg świdniczan.

SKOŁA RODZENIA zaprasza.
Tel. 751-28-85, 751-29-16.

D-26

Sprzedam przyczepę samochodową, rok prod. 1991. Tel. 68-21-76.

B-5

Sprzedam działkę 0,42 ha przy ul. Kusocińskiego. Tel. 68-14-25.

B-9

Mieszkanie 32,6 m² (2 pokoje) zamienię na większe. Tel. 68-22-58.

B-7

Wydaw. nieczystości płynnych. Tel. 744-92-49 lub 744-50-81 w. 14.

D-60

ZAKUPIMY SZLIFIERKĘ
DO PŁASZCZYZN.
TEL. (081) 746-50-31
lub 746-587.

R-64

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika

redaguje zespół w składzie: Jan MAZUR (redaktor naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (redaktor techniczny), Anna KONOPKA, Danuta JASIŃSKA (korekta), Mieczysław KRUK, Jacek KOSIĘB (stali współpracownicy).

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel/fax 68-74-54, 751-20-61 wewn. red. 51-51 i 53-67. Skład i łamanie: redakcja. Nakład 2500 egzemplarzy.

Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne - Handlowe z udziałem ZBZZ, sp z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych oraz wkładek związkowych „Grot” i „Panorama Związkowa” redakcja nie odpowiada.

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE DO 10 SŁÓW

Treść:

Imię i nazwisko:

Adres:

GŁOS Tygodnik
ŚWIDNIKA

Akcje w drodze

Dokończenie ze str. 1

sekretariatu poszczególnych wydziałów. Jednocześnie przeglądamy kartoteki pracownicze, których jest w sumie około 50 tysięcy - tyle osób przewinęło się przez zakład w ciągu całej jego historii - w poszukiwaniu osób, które mogą być uprawnione do otrzymania akcji, a z różnych powodów nie stawia się osobiście w biurze. Zostaną do nich wystosowane listy polecone z zaproszeniem do udziału w prywatyzacji firmy.

• Czego dotyczą najczęstsze wątpliwości związane z uprawnieniami do otrzymania akcji?

- Często spotykamy się z pytaniem, czy można odebrać akcje w imieniu osób nieżyjących. Odpowiedź brzmi - nie. Wyjątek stanowi sytuacja, gdy osoba zmarła już po złożeniu w biurze obsługi akcjonariuszy odpowiedniego oświadczenia i otrzymała zaświadczenie o okresach pracy w przedsię-

biorstwie. W tych przypadkach prawo odebrania akcji przechodzi na spadkobierców.

Kolejną wątpliwość dotyczy zatrudnienia w przedszkolach, szkole przyzakładowej. Status tych osób musi być indywidualnie ustalony przez prawnika. Inne pytania dotyczą przeniesień służbowych. Również te przypadki są rozstrzygane przez radcę prawnego. Nie ma natomiast wątpliwości, że do stażu pracy zalicza się okres służby i ćwiczeń wojskowych. Uprawnione są także osoby, które pracowały w fabryce z przerwaniami, o ile łączny staż pracy przekracza 10 lat, a opuściły one zakład odchodząc na emeryturę, rentę, zostały zwolnione w ramach zwolnienia grupowego, bądź były pracownikami w dniu 4 stycznia 1991 roku. Zaliczane są do okresu pracy urlopy macierzyńskie, wychowawcze oraz urlop bezpłatny. Uprawnień nie tracą osoby zwolnione z zakładu w stanie wojennym, o ile skorzystały z możliwości powrotu do pracy, jaką dała im ustawa abolicyjna. Dodatkowo do stażu pracy dolicza się tym osobom okres pracy w innym zakładzie, o ile były tam zatrudnione przed powrotem do WSK.

Generalnie niewiele jest przypadków naprawdę skomplikowanej sytuacji prawnej osób zgłaszających się do biura. Na prawie 1700 interesantów wynika ich około 20.

• Czy ruszyła już akcja ewidencjonowania aktualnych pracowników zakładu uprawnionych do otrzymania akcji?

- Ponieważ określenie ich uprawnień będzie znacznie łatwiejsze niż w przypadku byłych pracowników, pozostawiliśmy te ustalenia na później.

• Kiedy minie termin zgłaszania się osób uprawnionych?

- 7 lipca bieżącego roku. Od początku czerwca natomiast rozpoczniemy powiadomianie byłych pracowników, którzy nie zgłoszą się wcześniej do biura. Od 19 maja w każdy wtorek dyżurny w biurze radcy prawnego, pan Mirosław Ostrowski, który od godziny 11 do 15 przyjmuje wszystkie osoby mające wątpliwości co do swojego prawa do nabycia akcji.

jmr

Moda na syrenki?

Statystyki policyjne wskazują, że wśród złodziei samochodów panuje „moda” na określone marki pojazdów. Była już fala kradzieży maluchów, polonezów. Nie tak dawno najczęściej kradzionymi samochodami były skody

favorit. Z informacji, jakie ostatnio uzyskaliśmy w świdnickiej Komendzie Rejonowej Policji wynika, że rozpoczęła się moda na...syrenki. Kilka dni temu z parkingu przy ulicy Witosa skradziono dwudziestoletnią syrenę bosto, wartości 2 tys. zł. Samochodu do tej pory nie odnaleziono.

p

Ile płacić
w autobusie?

Odbieramy ostatnio wiele telefonów na temat cen biletów autobusowych. Nasi rozmówcy skarżą się, że nie ma stałych opłat za przejeżdżanie tej samej trasy. Zależnie od właściciela pojazdu płacimy za przejazd różne kwoty, mówią rozżaleni świdniczanie.

Z informacji uzyskanych w Wydziale Obywatelskim i Ewidencji UM wynika, że prywatni przewoźnicy, a ci w Świdniku przeważają, mogą dowolnie ustalać wysokość cen. Nie korzystają z dofinansowania ministerstwa finansów, więc jedynym ograniczeniem są pasażerowie, którzy przynajmniej teoretycznie mogą omijać autobusy z najdroższymi biletami.

SDK zaprasza

24 maja SDK wraz z Zespołem Szkół Zawodowych nr 1 w Świdniku zapraszają na uroczyste otwarcie wystawy prac Anny Mości-brodzkiej i Grażyny Pietruczyńskiej pt. „Iglą malowane”, które rozpocznie się o godz. 16.

27 maja w Spółdzielczym Domu Kultury (ul. Kruczkowskiego 6a) odbędzie koncert poezji śpiewanej pt. „Miłość żyje w słodkich tonach”. Gościem honorowym spotkania będzie Aleksandra Kowalczyk, Miss Lubelszczyzny Nastolatka. Wstęp wolny. Początek imprezy o godz. 20.

Sprostowanie

Do artykułu „PZL odrabia straty” opublikowanego w poprzednim numerze gazety zakradł się błąd. Sprzedaż udziałów w spółce elektrociepłowniczej Giga poprawi wynik finansowy wytwórni o 3 miliony złotych, a nie - jak napisaliśmy - pozwoli firmie na uzyskanie dodatniego wyniku w tej wysokości. Za pomyłkę przepraszamy.

TRANSTOOLS sp. z o.o. poszukuje pracowników
w następujących zawodach:

1. Operator tokarek OSN - konieczna praktyka min. 2 lata
2. Operator centr obróbkowych (frezarek) OSN - konieczna praktyka min. 2 lata
3. Kontrolera jakości - konieczna praktyka min. 2 lata.

Zgłoszenia pisemne pod adresem: TRANSTOOLS sp. z o.o., 20-211 Lublin, ul. Gospodarcza 29.

R-63



Razem z nami rośnie liczba telefonów w Polsce

Nowoczesne firmy telekomunikacyjne nie zmieniają krajobrazu. Zmieniają styl życia - dzięki telefonom życie staje się prostsze.

Netia jest firmą telekomunikacyjną, która od dwóch lat zakłada linie telefoniczne w różnych częściach Polski. Tam, gdzie dociera Netia, telefon przestaje być marzeniem.

Nareszcie sam możesz wybrać firmę, która będzie łączyć Cię ze światem. Wybierając Netię, dostajesz telefon działający bez względu na porę dnia i pogodę.

Telefon jest potężnym narzędziem ludzi biznesu. Oprócz niezawodnej jakości połączeń oferujemy całą gamę specjalnych usług ułatwiających pracę. Wystarczy wcisnąć tylko parę guzików, by zmienić Twój telefon w posłańca, sekretarkę albo salę konferencyjną.

Netia jest dużą i nowoczesną firmą telekomunikacyjną, za którą ręką poważne instytucje finansowe. To czyni ją pewnym partnerem. Kilometry kabli telefonicznych w polskiej ziemi to mocne korzenie.

Żadna siła nie jest w stanie ich wyrwać.

Więcej informacji o Netii pod numerem: (81) 680 068



Fot. K.Majkowska

BIAŁY MAJ



Zapewne wiele dzieci na lekcjach religii słyszało o tym co opisuje św. Mateusz w Ewangelii. Ktoregoś dnia przyniesiono Jezusowi dzieci, aby włożył na nie ręce i modlił się za nie, a uczniowie sprzeciwiali się temu. Lecz Jezus rzekł: Dopuściecie dzieci i nie zabraniajcie im przyjść do Mnie, do takich bowiem należy królestwo niebieskie. Uradowano dzieci podbiegły do Pana Jezusa otoczyły Go, a On je przygarnął do siebie, rozmawiał z nimi, kładł ręce na ich głowach, głaskał je i błogosławił.

I oto w dzień pierwszej Komunii świętej sytuacja się powtarza. Dzieci nie tylko mogą być blisko Pana Jezusa, ale mogą Go nawet przyjąć do serca pod postacią Chleba i Wina. On z miłości ku ludziom stał się Pokarmem dla naszych dusz, bo chce nam pomagać w drodze do nieba.

Dzień pierwszej Komunii świętej to wielka radość dla każdego dziecka. To dzień, w którym Pan Jezus po raz pierwszy przychodzi do naszych serc. I od tego momentu będziemy mogli często posilać nasze dusze Jego Przenajświętszym Ciałem.

Pan Jezus nas kocha. On pragnie być codziennie z nami, pomagać nam do dobrego życia i za dobre życie obiecuje nam niebo.

Eucharystia to Sakrament jedności i miłości. Każdy ochrzczony ma ożywiać miłość bliźniemu, a szczególnie ma to robić ten, kto przyjął do serca ten Sakrament Miłości. I tu małe dziecko ma pole do działania. Miłość bliźniego powinna się objawiać już w kościele. Ustąpić miejsce w ławce starszemu czy choremu, nie przepychać się przy przystępowaniu do Komunii świętej i przy wychodzeniu z kościoła.

Jednym z podstawowych wyrazów miłości jest wybaczenie sobie drobnych, a czasem i większych przykrości.

Drogie dzieci, przyjmując pierwszy raz Jezusa do swoich serc, pamiętajcie, że w codziennym waszym życiu macie kierować się miłością wszystkich ludzi i tak postępować, by ludzie patrząc na wasze czyny, mówili: To dziecko prawdziwie kocha Pana Jezusa.

Tak się szczęśliwie składa, że rok obecny jest dla nas Polaków bardzo szczególny. Przeżywać będziemy 46 Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny i kolejną Pielgrzymkę Ojca Świętego do Ojczyzny.

Niech te dwa doniosłe wydarzenia będą okazją do ożywienia i pogłębienia naszej wiary w prawdziwą obecność Jezusa Chrystusa w Najświętszym Sakramencie.

Ks. T. Nowak



Kącik muzyczny

KONCERT

Na stronie pierwszej zamieszczamy nazwiska osób, które odpowiadają prawidłowo na pytanie konkursowe sprzed tygodnia, wylosowały wejściówki na koncert Roberta Gawlińskiego. Laureaci mogą je odebrać w naszej redakcji. Wielbicie talentu tego wokalisty, autor tekstów i kompozytora w jednej osobie, będą mieli okazję posłuchać jego przebojów za tydzień, 30 maja o godz. 18, w lubelskim Art Bis Club.

KONKURS!

Oto pytania do naszego dzisiejszego konkursu muzycznego:

• W tegorocznym festiwalu Eurowizji Polskę reprezentowała Anna Maria Jopek. Proszę podać kto reprezentował nasz kraj w latach 1994-96 (obowiązuje kolejność chronologiczna)?

• Jak brzmi prawdziwe imię i nazwisko rapera ukrywającego się po pseudonimem K.A.S.A.?

Odpowiedzi należy przysłać lub przynieść do naszej redakcji (al. Lotników Polskich 1, 21-045 Świdnik 3, skr. poczt. 10). Czekamy na nie do 13 czerwca. Wśród prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy płyty kompaktowe ufundowane przez Sklep Muzyczny „CD”.

PŁYTY CD

Notowania płytowe ze SKLEPU MUZYCZNEGO „CD” pp. URSZULA CHARYCKA i TOMASZ KOSTRZEWSKI, mieszkającego się przy ul. Kruczkowskiego 6A.

Nowości:

• „COŚ OPTYMISTYCZNEGO”. Składanka z piosenkami, m. in.: Kasi Kowalskiej, Maanam, Varius Manx, De Su, Justyny Steczkowskiej.

* HEY - „KARMA”. Kasia Nosowska po solowej płycie, teraz nagrała wraz z zespołem już piąty album w dyskopli Hey. Promuje go maxisingiel „Ze”.

* BUDKA SUFLERA - „NIC NIE BOLI TAK JAK ŻYCIE”. To już piąta płyta w dorobku lubelskiej grupy - legendy. Ciekawostką jest fakt, że zawiera tzw. bonus czyli dodatkową utwór w formie videoklipu, przystosowane wyłącznie do odtwarzania za pomocą multimedialnego komputera.

* GRZEGORZ TURNAU - „TUTAJ JESTEM”. Pieśniarz z Krakowa ma nową propozycję dla miłośników poezji śpiewanej i swojego talentu.

* ALEXIA - „FAN CLUB”. Alexia to gwiazda muzyki dance ostatnich miesięcy, znana m. in. z takiego przeboju jak „Number One”.

* „TO JEST ROCK”. Składanka, na której można usłyszeć prawdziwych gigantów tego gatunku, np. Queen, Pink Floyd, Deep Purple, Van Halen czy ZZ Top.

Najlepiej sprzedają się:

* ELEKTRYCZNE GITARY - „Na krzywy ryj”

* BUDKA SUFLERA - „Nie boli tak jak życie”

* BAJM - „Ballady”

* HEY - „Karma”

* SPICE GIRLS - „Spice”

KASETY

Notowania kasety z targowiska miejskiego - STOISKO MUZYCZNE pana WIESŁAWA WILKA.

Nowości:

* RYSZARD RYNKOWSKI - „JAWA”. Nowy materiał byłego członka grupy Vox. Tytułowy utwór już gości na listach przebojów.

* EDYTA GEPERT - „PYTANIA DO KSIĘŻYCA”. Przypomina o sobie

jedną z piosenek, która do dziś zachowała spore grono wielbicieli.

* NAGLY ATAK SPAWACZA - „PSYCHEDRYNA '97”. Rapowa kapela szokująca mocno niecenzuralnymi tekstami, krytykująca wszystkich i wszystko.

* CLASSIC - „WARTO ŻYĆ”. Dwóch muzyków z Białegostoku grających disco polo. Przeboje już wyławiane z tej kasyty - „Hej czy ty wiesz”, „Szatan z VII klasy”.

* I & I - „TO MOGŁO SIĘ WYDARZYĆ”. Polska czołowa formacja dance przygotowała kolejną porcję muzyki dyskotekowej.

* HEART HUNTER - „LOVE IS THE ANSWER”. Piosenkarz znany z ubiegłorocznego hitu „Revolution in paradise”.

* TIC TAC TOE - „KLAPPE DIE 2 TE”. Druga kasetka żeńskiego tercetu z Niemiec. Po debiutanckiej kasecie, teraz fachowcy wróżą jeszcze większy sukces. Singiel „Warum”.

* APOLLO 44 - „ELECTRO GLIDE IN BLUE”. Muzyka instrumentalna w dobrym wykonaniu warta posłuchania.

* RICHARD MARX - „FLESH AND BONE”. Po długiej przerwie na rynek muzyczny powraca wokalista o „ak-samitym głosie”. Któż nie pamięta jego przeboju „Right here waiting”.

* „DANCE ATTACK '97”. Siedemdziesiąt minut żywej, danceowej muzyki. Wśród wykonawców m. in.: Scooter, Blüchler i Brooklyn Bounce.

* „ROMEO & JULIET”. Music from the motion picture.

* DELINQUENT HABIT 'S - „DELINQUENT HABIT 'S”. Rapowy zespół z Kalifornii śpiewa także po hiszpańsku i meksykańsku.

* OBITUARY - „BACK FROM THE DEATH”. Niemieccy muzycy preferujący mocne uderzenie.

* TIAMAT - „A DEEPER KIND OF SLUNBER”. Formacja grająca ciężko brzmiący death metal.

* BODY COUNT - „VIOLENT DENISE: THE LAST DAYS”. Kolejna porcja rapu, ale w ostrzejszym wydaniu, nawet z elementami core.

Najlepiej sprzedają się:

* BUDKA SUFLERA - „Nie boli tak jak życie”

* TIC TAC TOE - „Klappe Die 2 Te”

* STACHURSKY - „Urodziłem się, aby grać”

* CLASSIC - „Warto żyć”

* ELEKTRYCZNE GITARY - „Na krzywy ryj”

* HEY - „Karma”

* SPICE GIRLS - „Spice”

W DYSKOTECE

Oto dziesiątka najcieśniej granych utworów w dyskotekach „MAX”. Prezentuje Zbigniew Budza - DJ JIMMY.

1. NO MERCY - „Please don't go”

2. ORBITA - „Call me misha”

3. THOMAS - „Love song for...”

4. SASH - „Encore one fois”

5. NO DOUBT - „Don't speak”

6. C-BLOCK - „So strung out”

7. THE SOUNPLOUDERS - „People”

8. DJ BOBO - „It's my life”

9. STACHURSKY - „Miłość jak ogień”

10. WAYN SAMUELS - „I'm a callboy”

W TEATRZE MUZYCZNYM

Repertuar Teatru Muzycznego w Lublinie:

• 23.05 (godz. 18) - „Serduszek z lodu”

• 24.05 (godz. 18), 27.05 (godz. 18) - „Broadway bez wazy”

• 28.05 (godz. 10) - „Legenda o czarnej lapie”

• 30.05 (godz. 10 i 14.40), 01.06 (godz. 16), 03.06 (godz. 10) - „Serduszek z lodu”

• 04.06 (godz. 10) - „Śpiąca królewna”

• 05.06 (godz. 18), 06.06 (godz. 11), 07.06 (godz. 18) - „My Fair Lady”

• 10.06 (godz. 10) - „Legenda o czarnej lapie”

• 11.06 (godz. 18), 12.06 (godz. 11) - „Skrzypek na dachu”

• 13.06 (godz. 10) - „Laleczka z saskiej porcelany”

• 15.06 (godz. 18), 17.06 (godz. 11) - „Zemsta nietopierza”

• 18.06 (godz. 10), 19.06 (godz. 10) - „Serduszek z lodu”

• 20.06 (godz. 10) - „Legenda o czarnej lapie”

Jack

ARTYŚCI AMATORZY NA START

13 maja, podczas zebrania Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury województwa lubelskiego w Świdniku omawiano kwestię drugiego już krajowego przeglądu twórczości amatorskiej, który odbędzie się w Świdniku w dniach 25-28 września.

II Ogólnopolski Konkurs „Prezentacje Świdnik '97” obejmuje trzy dziedziny sztuki: plastykę (malarstwo, grafika i rysunek), fotografię i poezję. Organizatorami są: Miejski Ośrodek Kultury, Spółdzielcy Dom Kultury, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Wydział Kultury i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, Rada Krajowa Robotniczych Stowarzyszeń Twórców Kultury, Wydział Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Świdniku, Nalewowska Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa WVG w Drzewcach, „Cisownia” i Pracownia Fundacja Socjalna „PZL-Świdnik” S.A.

Konkurs ma charakter otwarty, co znaczy, że mogą w nim wziąć udział wszyscy, nie tylko członkowie RSTK. Zainteresowani powinni nadesłać po trzy prace: trzy wiersze, trzy obrazy oprawione, termin nieprzekraczalny, to 31 sierpnia 1997 r. Profesjonalne jury ma do dyspozycji 7 tys. zł. Prace plastyczne będzie oceniał prof. Sławomir Milewski z Instytutu Wychowania Artystycznego UMCS, a poezję - znany powszechnie poeta lubelski Tadeusz Kwiatkowski - Cugow.

Celem imprezy jest, jak napisano w ogłoszeniu: „Zaprezentowanie i ocena dorobku z ww. dziedzin Robotniczych Stowarzyszeń i twórców nieprofesjonalnych oraz dążenie do uznania twórczości robotniczej i amatorskiej jako istotnego nurtu w kulturze narodowej”.

Adres: Galeria RSTK, ul. Kard. S. Wyszyńskiego 14, 21-040 Świdnik.

Telefon do pracy (PZL-Świdnik) przewodniczącego RSTK Kazimierza Kaliniczuka: (0-81) 751-20-61 w. 69-21; w dni powszednie do godz. 15.00. Oczywiście autorzy dołączają zaklejoną kopertę ze swoimi danymi (nazwisko, imię, adres).

/sm/

NSZZ Solidarność BIULETYN ZWIĄZKOWY WSK „PZL-ŚWIDNIK” GROT

Przekazujemy Państwu uwagi senatora Zbigniewa Romaszewskiego na temat niektórych artykułów projektu Konstytucji uchwalonego 2 kwietnia 1997. Artykuły zostały zebrane tematycznie i opatrzone komentarzem dotyczącym ich znaczenia i możliwości praktycznych skutków wprowadzenia ich w życie. Zachęcamy Państwa do zapoznania się z treścią tych uwag.

Suwerenność państwa

Art. 90

1. Rzeczpospolita Polska może na podstawie umowy międzynarodowej przekazać organizację międzynarodową lub organowi międzynarodowemu kompetencje organów władzy państwowej w niektórych sprawach.
2. Wyrażenie zgody na ratyfikację takiej umowy może być uchwalone w referendum ogólnokrajowym zgodnie z przepisem art. 125.

Artykuł ten w ustępie 1 faktycznie dopuszcza możliwość rezygnacji z suwerenności kraju. Stwierdzenie „w niektórych sprawach” jest workiem bez dna. Stosowane często wyjaśnienie, że chodzi o możliwość wejścia do Unii Europejskiej jest nieprzekonywujące, ponieważ stosunki z Unią można regulować w formie traktatów i umów międzynarodowych niekoniecznie wyrzekając się suwerenności. Dalsze ustępy nie precyzują dodatkowo zakresu tej rezygnacji i tego, jaka władza może być przekazana, wykonawcza, sądownicza, czy ustawodawcza? Natomiast co do ustępu 3, to referendum w sprawie rezygnacji z części suwerenności może, ale nie musi być rozpisane.

Art. 91

3. Jeżeli wynika to z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polskę umowy konstytucyjnej organizacji międzynarodowej, prawo przez nią ustanowione jest stosowane bezpośrednio, mając pierwszeństwo w przypadku kolizji z ustawami.

Ustępek 3 zmusza Polskę do przyjęcia bez negocjacji wszystkiego, niezależnie od stopnia ważności, co uchwalili np. Parlament Europejski lub inne gremium stanowiące prawo w organizacjach międzynarodowych do których należeć będzie Polska.

Nie istnieje żadna gwarancja, że takie prawo musi być dla Polski korzystne. Tymczasem zapis art. 91 ust. 3 pozbawia nas możliwości negocjacyjnych (targowania się).

Wybory proporcjonalne

Art. 96

2. Wybory do Sejmu są powszechne, równe, bezpośrednie i proporcjonalne oraz odbywają się w głosowaniu tajnym.

Bardzo poważnym błędem Konstytucji jest także zachowanie obecnie obowiązującej proporcjonalnej ordynacji wyborczej do Sejmu. Ordynacja proporcjonalna, w której głosujemy na partię, a nie na osoby, powoduje że posłowie zamiast reprezentować swoich wyborców stają się przedstawicielami elit partyjnych. Panująca arogancja władzy w stosunku do społeczeństwa, nie liczenie się z nim, moim zdaniem, źródło w takim właśnie sposobie wyłaniania posłów na Sejm. Każdy poseł znacznie bardziej liczy się z wymaganiami swojego kierownictwa partyjnego niż z potrzebami ludzi, których ma być reprezentantem, ponieważ to partia, a nie ludzie ustalają jego miejsce na liście wyborczej. Jest to sytuacja niezdrowa, powodująca rozmiękanie się elit politycznych ze społeczeństwem. Natomiast ordynacja większościowa w okręgach jednomandatowych, w których wyborcy z jednego niewielkiego okręgu (50-70 tysięcy uprawnionych do głosowania) wybierają jednego posła, powoduje, że poseł aby być wybranym na następną kadencję musi liczyć się ze swoimi wyborcami. Jednocześnie, mając oparty

na głosach wyborców autorytet w swoim okręgu wyborczym, ma znacznie silniejszą pozycję wobec kierownictwa swojej partii. Poseł wybrany w wyborach większościowych jest po prostu zmuszony do działania wśród swoich

wyborców, reprezentowania ich poglądów i zajmowania się ich problemami. Taki system nie pozwala małym, niewiele znaczącym partiom „kanapowym” na odegranie istotnej roli w wyborach.

Absolutorium

Art. 226.

1. Rada Ministrów w ciągu 3 miesięcy od zakończenia roku budżetowego przedkłada Sejmowi sprawozdanie z wykonania ustawy budżetowej wraz z informacją o stanie zadłużenia państwa.

KARTA DO GŁOSOWANIA

W referendum konstytucyjnym zarządzonym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na dzień 25 maja 1997 r.

Pytanie:

Czy jesteś za przyjęciem Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997r.

TAK

☐

NIE

☒

2. Sejm rozpatruje przesłane sprawozdanie i po zapoznaniu się z opinią Najwyższej Izby Kontroli podejmuje w ciągu 90 dni od dnia przekazania Sejmowi sprawozdania uchwałę o udzieleniu lub odmowie udzielenia Radzie Ministrów absolutorium.

Artykuł 226 ust. 1 i 2 przewiduje, że Rada Ministrów przedkłada sejmowi sprawozdanie z wykonania budżetu. Sejm w oparciu o analizę przedłożoną przez NIK (art. 204 ust. 1) podejmuje decyzję o przedmiocie udzielenia lub nie udzielenia Rządowi absolutorium. To wszystko, co na temat absolutorium mówi Konstytucja. Nie udzielenie Rządowi absolutorium nie pociąga za sobą dokładnie żadnych konsekwencji i spokojnie mogłoby go nie być. Absolutorium pełni właściwie funkcję ozdoby.

Ani Józef Piłsudski, ani żaden polski polityk nie zrobiłby tego, co zrobił ostatnio Aleksander Kwaśniewski. Przesyłano do domów projekt konstytucji poprzedził swoim piśmem przewodnim, a do tego nazwał projekt „konstytucją”.

Lecz był już taki przed nim polityk też komunistyczny i udający bezpartyjnego - który kazał drukować w wielosetowym nakładzie uchwaloną przez to-

warzyszy konstytucję i poprzedzał ją płodami swej myśli oraz swoim autografem. Był to Bolesław Bierut.

Naczelnik Józef Piłsudski konstytucji marcowej, a prezydent Mościcki konstytucji kwietniowej pocztą nie rozsyłali. I jeszcze z własną przedmową znajdująca się za okładką tak jakby stanowiła integralną część projektu. Wykluczone.

Emerytura jako zabezpieczenie społeczne

Art. 67

1. Obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa.

Ustępek ten zrównuje wypracowaną emeryturę z zabezpieczeniem społecznym. Nie można uznać za wadę Kon-

W Konstytucji uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe odrzuca się istnienie opartego na moralności prawa naturalnego i uznaje się prawo stanowione za jedyne, któremu podlegają ludzie, tak więc projekt ten nie zapobiega powstawaniu wynaturzeń prawnych.

Ochrona prawna prawa do życia

Art. 18

Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia.

Dlaczego uchwalony przez Zgromadzenie Narodowe projekt konstytucji powinniśmy odrzucić w referendum?

stytucji faktu, że osiągnięcie wieku emerytalnego jest w niej uznane za powód do zabezpieczenia socjalnego, ale w żadnym wypadku nie można tego mylić z emeryturą. Emerytura jest bowiem prawem nabytym przez lata pracy. Prawo do emerytury nie jest zagwarantowane w żadnym innym miejscu Konstytucji i budzi to poważny niepokój, bowiem państwo konstytucyjne nie gwarantuje emerytur tylko zabezpieczenie społeczne.

Dostęp obywateli do urzędowych akt ich dotyczących

Art. 51

3. Każdy ma prawo dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych. Ograniczenie tego prawa może określić ustawa.

Sformułowanie 2 części art. 51 dopuszcza możliwość naruszania praw człowieka, nie powinno istnieć prawo odmawiające obywatelowi dostępu do dotyczących go materiałów urzędowych. Jedynym wyjątkiem jest brak dostępu do akt śledztwa w czasie jego trwania.

Prawa człowieka

Postawienie prawa stanowionego ponad prawem naturalnym.

Art. 8

11. Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej. Zgromadzenie Narodowe odrzuciło poprawkę nadającą ust. 1 brzmienie:

„Konstytucja jest najwyższym stanowionym prawem Rzeczypospolitej Polskiej”. Jest to zaniegowanie faktu, że prawo naturalne stoi ponad prawem stanowionym.

Każdy normalny człowiek posiada przyrodzone mu poczucie dobra i sprawiedliwości. Właśnie ono wyznacza to, co nazywamy prawem naturalnym. Prawo stanowione (uchwalone) przez ludzi wcale nie musi być sprawiedliwe i zgodne z normami moralnymi. Dobrym przykładem prawa stanowionego sprzecznego z prawem naturalnym są ustawy norymberskie w hitlerowskich Niemczech. Ustawy te ustanawiały segregację rasową i umożliwiały zgodne z prawem mordowanie Żydów, Cyganów i Słowian. Podobnie niesprawiedliwym prawem było prawo okresu stalinowskiego, najlepiej znane nam prawo stanu wojennego, czy wręcz w Chinach, wynikające z tamtejszego prawa, nakaz zabijania dzieci poczętych od drugiego dziecka w rodzinie.

Artykuł ten nie nakłada obowiązku chronienia prawa do życia Ustawą, co jest sprzeczne z art. 6 Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, który mówi: „każda osoba ludzka ma przyrodzone prawo do życia. Prawo to będzie chronione ustawą” i art. 2 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Konwencji Europejskiej) który mówi: „Prawo każdej osoby do życia chronione jest ustawą”.

Prawa rodziny

Art. 18

Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 71

1. Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej uwzględnia dobro rodziny. Rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, zwłaszcza wielodzietne i niepełne, mają prawo do szczególnej pomocy ze strony władz publicznych.

2. Matka przed i po urodzeniu dziecka ma prawo do szczególnej pomocy władz publicznych, której zakres określa ustawa.

Jest niejasne na czym ma polegać polityka prorodzinna Państwa Polskiego.

1. Na pewno nie ma dyspozycji konstytucyjnej dla prowadzenia prorodzinnej polityki podatkowej.

2. W Konstytucji nigdzie nie występuje ochrona trwałości stosunku pracy kobiet w ciąży i ich prawa do urlopu macierzyńskiego. Nie ma również żadnych zabezpieczeń dla szczególnej ochrony warunków pracy dla kobiet w ciąży i młodocianego.

Zagrożenie prawa do wychowania dzieci

Art. 48

1. Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonań.

Ustępek otwiera drogę do wtrącania się organów Państwa takich jak: policja, prokuratura, czy Rzecznik Praw Dziecka w sprawy rodzinne wbrew jej woli i interesowi. Nie zapewnia rodzinie ochrony przed skutkami przystąpienia dzieci do grup subkulturowych lub niebezpiecznych sekt.

Art. 53

3. Rodzice mają prawo do zapewnienia dziecku wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniami. Przepis art. 48 ust. 1 stosuje się odpowiednio.

Przepis ten jest niezgodny z art. 2 Protokołu Pierwszego do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, który mówi: „Państwo będzie szanowało prawa rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania zgodnego z ich przekonaniami religijnymi i filozoficznymi.”

Obowiązki państwa wobec obywateli

Brak Komisji Trójstronnej.

Konstytucja nie uwzględnia instytucji Komisji Trójstronnej (pracodawcy, pracownicy, rząd) będącej miejscem prowadzenia negocjacji w ważnych sprawach społecznych. Jest to jeden z istotnych elementów społecznej gospodarki rynkowej.

Państwo nie zwalcza chorób społecznych.

Art. 68

4. Władze publiczne są obowiązane do zwalczania chorób epidemicznych i zapobiegania negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska.

Ustępek 4 mówi o chorobach epidemicznych, a nie wspomina nic o masowych chorobach nieepidemicznych. W związku z tym władze publiczne nie są zobowiązane do zwalczania na przykład raka, osteoporozy, krzywiczy, czy zapobiegania próchnicy u dzieci.

Idziemy do referendum i głosujemy PRZECIW

Nie możemy stać bezczynnie w momencie kiedy decydują się losy naszej ojczyzny i nas na wiele lat.

Nie możemy pozwolić na to, by decydowano o nas bez nas.

Referendum jest zbiorową decyzją narodu i wszyscy Polacy powinni wziąć w nim udział.

Udziałem w referendum możemy przeciwstawić się tym, którzy popierając tę konstytucję utrwalają obecny układ władzy.

„GROT” - dwutygodnik NSZZ „Solidarność” WSK „PZL-Świdnik” S.A. 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1.
Tel. 751-35-31, 751-20-61 wew. 66-56 p.o.
red. nac. WŁODZIMIERZ GMUR.

Dokończenie ze str. 1

znalazły się szybko, natomiast żadna z monitorowanych przez gminę instytucji i organizacji nie była w stanie podpowiedzieć jak dotrzeć do tej właściwej rodziny. Jak zwykle pomógł przypadek i prywatne kontakty. Dzięki uprzejmości lublinianina Macieja Krasuskiego, uczącego języka polskiego w Kazachstanie, Zarząd Miasta nawiązał kontakt z księdzem Bogusławem Burgatem z kazachskiej wsi Zielony Gaj. Wtedy po raz pierwszy usłyszeliśmy o rodzinie Żurawskich. Po kilku miesiącach do Świdnika przyjechał Piotr Żurawski, a w następnym roku ksiądz Burgat. Do Kazachstanu zawiązał oficjalne zaproszenie dla całej, liczącej siedem osób rodziny. Państwo Nina i Piotr Żurawscy mają cztery córki: najstarsza Maryna studiowała już wówczas na pierwszym roku pedagogiki w Bydgoszczy, Tania była w dziewiątej klasie, Ania w szóstej, a najmłodsza - Lenka w trzeciej. Na powrót do ojczyzny zdecydowała się również

prawie zimowy miesiąc, trzeba było szybko przygotować je do zamieszkania. Przesiedleńcy nauczyli się robić coś w rodzaju cegieł z gliny i oczeretu lub ciętej stomy. Gliną także umacniano podłogi i ściany. Innym problemem było zgromadzenie opału. Na tę pierwszą zimę nie udało się zebrać odpowiedniego zapasu. Często wygrzebywaliśmy burzany spod śniegu i na sankach przywoziliśmy do wsi. Wkrót-

sta obwođu. Obecnie wieś liczy 1722 mieszkańców i 544 domy. Jest jedną z większych miejscowości obwodu.

Jeszcze w październiku 1936 roku utworzono w Zielonym Gaju kolchoz „Gwiazda komunizmu”.

- Mając 15 lat rozpocząłem pracę w kolchozie - wspomina Marcelina Dudkowska. - Najpierw przy żęciu zboża, później jako dojarka. Praca była bardzo ciężka, gdyż trzy razy dziennie

Trudna decyzja

Nina i Piotr Żurawscy byli już wcześniej w Polsce. Jednak decyzja o przyjeździe tu na stałe wcale nie przyszła im łatwo. Dopiero ostatnie miesiące, gdy na walizkach czekali na załatwienie wyjazdowych formalności, przekonały ich o słuszności podjętej decyzji. Dziewczynki rosły i należało pomyśleć o ich przyszłości. Niestety, sytuacja panująca w Kazachstanie -

razem. Czasem wydawało mi się, że nic z tego nie wyjdzie i wyjazd nigdy nie dojdzie do skutku.”

8 miesięcy na walizkach

Podobne administracyjne przeszkody były także i w Polsce. Zmiany przepisów lub urzędowych ministerialnych zajmujących się repatriantami oddalały pozytywne załatwienie sprawy o następne tygodnie i miesiące. Początkowo zaplanowano, że rodzina zjawi się w Świdniku w sierpniu tak, by dziewczynki nie straciły roku szkolnego. Sugerując się tym terminem Żurawscy sprzedali dom i to wszystko, czego nie mogli zabrać ze sobą do Polski. Niestety, nie udało się sprowadzić ich do Świdnika ani w sierpniu, ani na Boże Na-

Z Kazachstanu do Polski

ce przyszły duże mrozy i zawieje śnieżne. Rankami musieliśmy odkopywać ziemianki i ścieżki do sąsiadów.

musiałam wydoić 35-40 krów. Automatyczne dojenie wprowadzono na krótko przed moim odejściem na emeryturę. Życie biegło szybko i ani się spostrzegłam, gdy moje dzieci były już dorosłe i założyły własne rodziny.

Po przyjeździe do Zielonego Gaju polskich księży, najpierw Bogusława Burgata, potem Piotra Brotonia, miałam wreszcie pierwszy po wielu latach kontakt z Polską. Tak naprawdę wcześniej nie miałam zbyt wielu okazji, by mówić po polsku, a przede wszystkim słyszeć polską mowę, do której tak tęskniłam. Pomagałam im poznawać i przyzwyczajać się do nowych warunków życia, a za to mogłam do woli słuchać ojczystego języka. Po woli przypominałam sobie poszczególne słowa, uczyłam się nowych. Do Zielonego Gaju zaczęli przyjeżdżać również nauczyciele języka polskiego, tak więc dzieci i wnuki dawnych przesiedleńców mogli rozpocząć naukę o Polsce. To było dla wszystkich duże przeżycie. Ta daleka i nieznana Polska przypominała sobie o nas. Toteż, gdy półtora roku temu, po raz pierwszy uścisnęłam o możliwości powrotu do Polski bałam się, ale nie byłam temu stanowczo przeciwna. Wahania nie opuściły mnie do końca, bo zdawałam sobie sprawę, że w tym wieku trudno przyzwyczajać się do tak wielkich

brak pracy, pieniędzy i jednocześnie wzrost nastrojów nacjonalistycznych wśród Kazachów, nie pozwalały nawet marzyć o pomyślnym ułożeniu dalszego życia. Kazachstan coraz bardziej pogrążył się w zapaści gospodarczej. Miesiącami nie wypłacano wynagrodzeń, nie funkcjonowała poczta ani telefony. Nie było także prądu. Brakowało lekarstw. Kolchoz przestał być ostoją dla wsi. Mieszkańcy żyli się tym, co sami wyhodowali i co urosło na przydomowych działkach. Podczas wiosennych roztopów i zimowych zawiei Zielony Gaj był praktycznie odcięty od reszty świata.

Cały ciężar załatwiania formalności związanych z wyjazdem spadł na ojca rodziny. Kilkakrotnie wyjazdy do Czałowa, Alma Aty i Akmoły to prawdziwe wyprawy. Dzisiaj, gdy wspominamy je siedząc przy herbacie w świdnickim mieszkaniu, Piotr Żurawski opowiada o nich z uśmiechem: „Zwykły wyjeżdżałem z domu z łopatą, by odkopywać samochód - wiosną z rozmokłego stepu, zimą z ogromnych zasp. Często zdarzało się, że do oddalonego o 50 km Czałowa przedzielałem się kilkanaście godzin. Dłuższe podróże zajmowały mi kilka dni. Godzinami koczowałam na dworcach w oczekiwaniu na niezbyt regu-



Marcelina Dudkowska odbiera nagrodę z rąk przewodniczącego kolchozu, w którym pracowała od 15 roku życia.

mieszkającą z Żurawskimi Marcelina Dudkowska, matka Niny, która do Kazachstanu przesiedlona została z Ukrainy w 1936 roku. Taki los był w tamtych latach udziałem wielu Polaków mieszkających na Ukrainie i Białorusi.

Gliniane życie

- Miałam wtedy 6 lat, więc tamte czasy pamiętam głównie z opowiadań matki - wspomina pani Dudkowska. - We wrześniu 1936 roku powiedziano nam, że mamy jechać do Kazachstanu. Nikt nie wiedział gdzie to jest i jak długo potrwa podróż. Na przygotowanie mieliśmy 10 dni, w czasie których piekliśmy chleb, suszyliśmy suchary, peklowaliśmy mięso. Jechaliśmy w towarowych wagonach z drewnianymi przyczepami. Podczas podróży były długie postoje i wtedy gotowano posiłki, karmiono i dojno krowy. Na miejsce zajęliśmy w pierwszych dniach października. Było tam już sporo Polaków i Niemców. Komendant zaprowadził nas na miejsce, gdzie teraz jest wieś Zielony Gaj i zobaczyliśmy przygotowane już ziemianki. Bez okien, dachów i drzwi. Ponieważ w Kazachstanie październik to już

Początkowo ludzie żyli się zapasami przywiezionymi jeszcze z Ukrainy, później wydawano po 10-20 kg żyta, które mieliśmy w ręcznych żarnach. Uruchomiono też piekarnię i sprzedawano chleb. Aby zarobić na jedzenie wynajmowaliśmy się do pracy w sąsiednich wsiach. Wymienialiśmy przywiezioną odzież na ziemianki. Kto miał krowę wymieniał mleko.

Sama nie wiem jak to wytrzymałam - długą i ciężką podróż, zmianę klimatu, prymitywne warunki życia, niedostatek żywności. Mimo wszystko powoli przyzwyczajało się do nowego miejsca. Zakładano rodziny, stworzono okiełstnietą dęta, która grała na weselach i zabawach.

Wieś numer 11

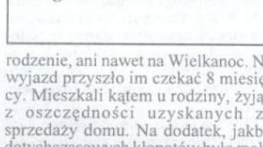
Marcelina Dudkowska, z matką i bratem przyjechali do Kazachstanu trzecim transportem. Natomiast pierwszy przesiedleńcy zastali jedynie wbitą w ziemię tabliczkę z cyfrą „11”. W sumie przymusowo przesiedlono tu 1443 osoby i tak stworzono wieś o romantycznej nazwie - Zielony Gaj. Leży on w północnej części Kazachstanu, 50 km od stolicy regionu - Czałowa i 120 km od Kokczetawy, największego mia-



W długie zimowe wieczory Ania i Lenka wprawiały się w robotkach ręcznych.

zmian i zaczynać życie w nowym miejscu. Ostatecznie zdecydowała się wyjechać z córką i jej rodziną.

larnie kursujące pociągi. Druga sprawa to porażająca biurokracja. Rzadko mogłam coś załatwić za pierwszym

Ania chętnie uczyła się polskich wierszy. Na zdjęciu podczas konkursu recytatorskiego w Kokczetawie.

rodzenie, ani nawet na Wielkanoc. Na wyjazd przyszło im czekać 8 miesięcy. Mieszkali kątem u rodziny, żyjąc z oszczędności uzyskanych ze sprzedaży domu. Na dodatek, jakby dotychczasowych kłopotów było mało zachorowała pani Nina i konieczne stało się leczenie w szpitalu. Później przyszła bardzo śnieżna zima, która w lutym i w marcu odcięła Zielony Gaj od pobliskich miejscowości. Nie wystarczyła łopata i śnieżdżka pomoc w odśnieżaniu drogi. W końcu jednak do Kazachstanu zawiązała wiosna, udało się też pokonać pozostałe przeszkody i od 24 kwietnia Świdnik ma nowych mieszkańców. Na razie rodzina Żurawskich i pani Marcelina Dudkowska przechodzą badania lekarskie i powoli aklimatyzują się do nowych warunków życia. Państwo Żurawscy przygotowują się do podjęcia pracy, dwie najmłodsze dziewczynki - Ania i Lenka chodzą już do szkoły, Tania rozpocznie niedługo zajęcia w Letniej Szkole Języka Polskiego KUL. Najstarsza córka Maryna uczy się do letniej sesji egzaminacyjnej i stara się jak najczęściej odwiedzać rodzinę, z którą dzieli ją już nie 5 tysięcy, a jedynie 419 km.

Z rodziną Żurawskich spotkamy się ponownie w jednym z czerwonych numerów „Głosu”.

Anna Konopka

ZARZĄD MIASTA ŚWIDNIKA

na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (j.t. z 1991 r. Dz. U. nr 30, poz. 127 z p. zm.) i 2 ust. 1, pkt 1 zarządzenia MGPIB z dnia 19 czerwca 1991 r. w sprawie przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność Gminy (M.P. nr 21, poz. 148) ogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych w Świdniku przy ul. Klonowej, stanowiących własność Gminy Świdnik.

Przedmiotowe nieruchomości przeznaczone są pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne. Posiadają niepełne uzbrojenie.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi:

1. dz. nr 2044 o pow. 502 m² - 12.600 zł,
2. dz. nr 2045 o pow. 505 m² - 12.675 zł,
3. dz. nr 2046 o pow. 504 m² - 12.650 zł,
4. dz. nr 2047 o pow. 504 m² - 12.650 zł,

5. dz. nr 2049 o pow. 506 m² - 12.700 zł,
6. dz. nr 2050 o pow. 513 m² - 12.875 zł,
7. dz. nr 2051 o pow. 520 m² - 13.500 zł,
8. dz. nr 2052 o pow. 509 m² - 12.775 zł.

Wysokość wadium wynosi 1.200 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 06 czerwca 1997 r. o godz. 10.00 w tut. Urzędzie. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do 06 czerwca 1997 r. do godz. 10.00 w kasie tut. Urzędu.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

W razie uchylenia się uczestnika który przetarg wygrał od zawarcia umowy, wadium ulega podatkowi.

Bliższych informacji udziela Wydział Geodezji i Budownictwa Urzędu Miejskiego w Świdniku, tel. 68-66-60 lub 68-66-61, pok. nr 200.

P-10

Fabryczny Klub Sportowy „AVIA” Świdnik

ogłasza przetarg na sprzedaż karoserii oraz samochodu m-ki Nysa. Cena wywoławcza karoserii 300 PLN, samochodu 2.000 PLN.

Przetarg odbędzie się dnia 26 maja 1997 r. o godz. 11.00 na terenie klubu przy ul. Sportowej 2.

Bliższe informacje można uzyskać codziennie w godz. 8.00 - 15.00 w siedzibie klubu lub telefonicznie pod nr tel. 751-25-91 lub 751-20-61 w. 55-60.

Osoby przystępujące do przetargu winny wpłacić wadium w kasie klubowej w wysokości 10% ceny wywoławczej przed przetargiem.

Ogranicznik zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

P-11

Kazachstan według księdza Piotra Brotonia

Placówka „Zielony Gaj”

Od września ubiegłego roku w Zielonym Gaju i dwóch okolicznych wsiach posługę duszpasterską sprawuje ksiądz Piotr Broton z gromadzenia kazanego pracującego na rzecz Polaków mieszkających poza granicami kraju. Zastąpił księdza Bogusława Burgata, który po pięciolletnim pobycie w Kazachstanie wrócił do Polski. Dwa tygodnie temu ksiądz Broton przebywał w Świdniku, poprosiliśmy go więc o rozmowę na temat jego pracy w Kazachstanie.

• Jak to się stało, że trafił ksiądz do Zielonego Gaju?

— Poraz pierwszy byłem w Zielonym Gaju jeszcze podczas nauki w seminarium. Pojechałmiś z kolegami w czasie wakacji pomóc księdzu Burgatowi, którego pobyt w Kazachstanie zaplanowany na 3 lata przeciągnął się do 5 lat. Widziałem, że on już stracił nadzieję na powrót do Polski. Nikt bowiem nie chciał przejechać do tak ciężkich warunków i zastąpić go w pracy duszpasterskiej. Kiedyś nawet powiedział, że Zielony Gaj to miejsce zapomniane przez Boga i ludzi. Zrobiło mi się go żal, ale też nie bardzo wiedziałem jak przełożyć zareagować na moją prośbę wysłania do Kazachstanu zaraz po uzyskaniu święceń kapłańskich. Zwykle tak młodych księży nie wysyła się na samodzielne placówki. Tym razem jednak zrobili wyjątek. W maju ubiegłego roku przyjechałem święcenia, a we wrześniu byłem już w Zielonym Gaju.

Systematyczną pracę duszpasterską prowadzę w trzech wioskach - Zielony Gaj, Jasna Polana i Nowogreczanówka. Wszystkie leżą w stepie i choć nie są bardzo od siebie oddalone, najłatwiej dojechać do nich latem, gdy step wysycha lub w czasie niezbyt śnieżnej zimy. Wystarczy bowiem opady deszczu lub woda z topniejącego śniegu, by ciężkie kamazy zamieniły step w błotnistą breję, której zwykły samochód nie jest w stanie pokonać. Nie mniej uciążliwa była druga połowa zimy, charakterystyczna się obfitymi opadami śniegu. W lutym tego roku, tak nas zasypało, że przez 3 niedziele nie mogłem wyjechać, by odprawić mszę w sąsiednich wsiach.

Miejsca budowy wiosek wybierane były w dość dziwny sposób. Jakis urzędnik rzucił długopisem na mapę i tak znalazły kropki, dodając im zamiast nazw numery. Później nadano wprawdzie wsiom nazwy, lecz numery funkcjonują do dzisiaj. Często pytają mnie na przykład - jedzie ksiądz do toczki 11 (toczka to po rosyjsku kropka)? Drogi te zbudowano inaczej niż w Polsce. Są na wysokich, półtorametrowych nasypach i od lat nikt ich nie naprawiał. Trzeba znać na pamięć „mapę” dziur i wyrw, bo inaczej wraca się bez miski olejowej. Do odległego o 40 km sklepu jedzie się kilka godzin.

• Jakże były pierwsze wrażenia z pobytu w Kazachstanie?

— Zaczęło od tego, że jestem urodzonym mieszczuchem. Nigdy wcześniej nie byłem na wsi. Całe dotychczasowe życie spędziłem w Szczecinie i Poznaniu, więc już sam przyjechał na wieś był dla mnie ogromną nowością. Zobaczyć zupełnie odmienne niż w Polsce krajobrazy. Aż trudno uwierzyć, ale tutaj można jeździć nawet kilkaset kilometrów i nie spotkać ani jednego drzewa. Do tego dochodzą dość trudne i prymitywne warunki życia, na przykład energia elektryczna wyliczana jest na 2-3 tygodnie, później bywa przez 15-20 minut i znów następuje długa przerwa w dostawie. Nikt nie wie kiedy ponownie ją włączyć. Radio, telewizory i wszystkie urządzenia, które potrzebują prądu są po prostu bezużyteczne. Ostatnio wymontowałem stary generator i jakoś sobie radzę, ale pozostali mieszkańcy oświetlają domy czymś w rodzaju kaganków. Do miseczek nakładają smalcu, a knot robią z bandażu. Świeczki uchodzą tu za luksus, bo są drogie i bardzo szybko ulegają spalaniu.

Na początku było mi bardzo ciężko. Brakowało wszystkiego - odpowiedniego jedzenia, normalnych warunków życia, kontaktów z ludźmi, widoku miasta - do najbliższego mam 140 km, samochodów. Od głębokiej depresji uratował mnie ogrom pracy jaką musiałem wykonywać. Ksiądz Burgat był z mną tylko przez 3 dni, a później zostałem sam, bez znajomości języka i realiów w jakich przyszło mi żyć. W dzień pracowałem, nadganiałem zaległości, natomiast nocami uczyłem się rosyjskiego. Przyznam się, że kazania do dzisiaj piszę, a w czasie mszy jedynie je odczytuję. Oprócz zajęć religijnych mam także mnóstwo zajęć domowych. Wcześniej pomagała mi pani Marcelina Dudkowska, ale teraz zostałem sam.

Na razie plebania jest w Zielonym Gaju, noszę się jednak z zamiarem przeniesienia jej do Jasnej Polany. Będą tam lepsze warunki mieszkania i pracy. W tej chwili jest to bowiem niewielki, jednoizbowy domek z dobudowaną przeze mnie toaletą. Ściany budowałem z kawałków desek, dykty i czego tylko mogłem zdobyć, a ocieplem popiołem. Budowa toalety wywołała wśród mieszkańców Zielonego Gaju duże zdziwienie. Tam nie ma zwyczaju budowania domów z łaźniakami. Co śmielsi przepowiadali mi, że zaśmierdzi się cały dom. Trudno mi też przyzwyczaić się do malowania wapnem ścian wewnątrz budynku. Wystarczy, że nawet przelotnie dotknę ścian i wszystko zostaje na sutannie. Wyjdę na ulicę, a tam błoto po kolana, więc ciagle tylko czyszczę i piorę. Są jednak wioski gdzie ludzie żyją jeszcze gorzej. Zielony Gaj jest raczej miejscowością reprezentacyjną. Jeżeli zaprasza ważne osobistości do obejrzenia gospodarki na stepach to właśnie do Zielonego Gaju.

• A jacy są ludzie w Zielonym Gaju?

— W 1936 roku przesiedlono tu Polaków i Niemców. Dzisiaj Niemcy już wyjechali. Im zresztą zawsze było tu dużo źle. Nie byli tak prześladowani jak Polacy, mogli praktykować swoje zwyczaje. Obecni mieszkańcy Zielonego Gaju są wychowani inaczej niż Polacy. Naczelną zasadą jest praca i oni w dalszym ciągu dużo i długo pracują, choć nie dostają za to ani grosza. Dzieci wychowuje ulica, a rodzice idą do kolchozu. Zaległe należności za pracę w kolchozie, a raczej w tym, co z niego pozostało przeliczane są na bochenki chleba. Niektórzy mieszkańcy wsi zapracowali już na chleb na dwadzieścia lat do przodu. Nie wiem nawet czy zdołają go odebrać.

W maju mężczyźni wyjeżdżają ciężkim sprzętem orać step i siać pszenicę. Ponieważ pola oddalone są nawet 40-60 km od Zielonego Gaju, do domów przyjeżdżają raz na dwa tygodnie lub rzadziej. Latem także nie ma ich we wsi, gdyż trzeba zbierać z pól. Rytm życia wyznacza pory roku i prace polowe. Dorosli pracują, a najmłodsi siedzą w domach. Nie uczestniczą w żadnych zajęciach czy kołach zainteresowań. Brakuje pieniędzy na zaspokojenie podstawowych potrzeb, więc nikt nie myśli o rozwijaniu jakichkolwiek uzdolnień i zainteresowań, tym bardziej, że to kosztuje.

Wypielanie praktyk religijnych wygląda różnie. Trudno przecież prowadzić nauki przedmianżeńskie, gdy we wsi zostają tylko kobiety. Z kolei zimą, przy 40 stopniach mrozu nie mogę urządzać nauk przedchrześcijańskich. Żal takie malutkie dzieci narażać na przemrznięcie i chorobę. Na msze przychodzą raczej ludzie starsi, młodszy trzeba przypominać. Dzieci także korzystają z lekcji religii bardzo niesystematycznie, na przykład z sześćdziesięcioosobowej grupy raz przychodzi piętnaścioro, innym razem czterdziścioro lub nie ma nikogo.

Dużą rolę, nie tylko w kulturywaniu polskich zwyczajów i wartości, spełniają nauczyciele języka polskiego. Pomagają w nawiązywaniu kontaktów z ojczyzną przodków, ułatwiają dzieciom z rodzin mających polskie korzenie uzyskanie stypendium i naukę w naszym kraju. Często jest to jedyna możliwość zdobycia wykształcenia i ułożenia sobie dalszego życia. Niestety, w tym roku kończy się ważność polsko-kazachskiej umowy, na mocy której polscy nauczyciele mogli przyjechać do Kazachstanu. Mimo, że nauczyciele placą po 200 dolarów za każdy rok pobytu, trudno przewidzieć czy umowa będzie kontynuowana.

Ksiądz Piotr Broton wrócił już do Zielonego Gaju. W czasie swego pobytu w Polsce zbierał fundusze na zakup lekarstw. Wiele z nich udało mu się zabrać ze sobą. Szczególnie te najbardziej potrzebne: przeciwbólowe, przeciwzapalne, od żółtaczki, nerek i wątroby. Do Zielonego Gaju rzadko bowiem docierają dary z konwojów charytatywnych, a kazachska służba zdrowia od wielu miesięcy przestała normalnie funkcjonować.

Anna Konopka

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Ocalić od zapomnienia

PIĘŚCIARSKI „DIAMENT”
SPOD WAWELU
„CZAJA”

Tak nazywali popularnie w latach pięćdziesiątych fani boks, świdnickiego „czarodzieja ringu” - Stanisława Czajęckiego. Zwabiony obietnicami działaczy sportowych naszego klubu możliwością intratnych zarobków w świdnickiej wytwórni „Zjechal” do nas z podwawelskiego grodu. Jak się później okazało był to sportowy „diament” wysokiej jakości.

Był pięściarzem o wybornej technice. Wnosił do ringu spokój i porządek. Imponował szybkością i nienaganną pracą nóg. Bil ostro i celnie. Najczęściej z dystansu.

Na jego walki zbiegały tłumy. Zaczął boksować w Avii w doborowym towarzystwie. W barwach Avii występowali: Tadeusz Góralski, Bogdan Wilk, Zbigniew Kita, Mieczysław Trojanek, Jerzy Krasnożon, Władysław Bachanek i Jan Biesiada. Ta drużyna nie miała równych sobie rywali w okręgu.

W 1954 roku bokserzy Avii pod wodzą trenera Jana Kowalczyka podjęli batalię o II ligę. Przez dwa sezony nie udało się im wygrać rywalizacji z Budowlanymi Warszawą, Stalą Stalowa Wola i Polonią Świdnica. Pięściarski team Avii wyemigrował w tym czasie kilkoma renomowanymi zawodnikami dopóki wrzesień w 1957 roku. Stało się to w trzecim historycznym, decydującym spotkaniu ze Stalą Rzeszów. Na neutralnym ringu w Radomiu.

Bohaterem tego meczu był niewątpliwie „Czaja”, pięściarz Avii zdecydowany był wtedy na wystąpienie w wadze półciężkiej, o dwie kategorie wyżej, po to by skrzyżować - po raz drugi - rękawice z bombardierem zespołu rzeszowskiego - Wiszem.

Zwycięstwo Czajęckiego nad Wiszem miało być kluczem do końcowego sukcesu drużyny.

W ciągu dwóch potyczek Avii ze Stalą uitarło się przekonanie, że zespół z Rzeszowa miał lepszych zawodników w wyższych kategoriach wagowych i to mogło się srogo zemścić.

Z tego to głównie powodu „oddelegowano” Czajęckiego do wagi półciężkiej.

Zanim to jednak nastąpiło „Czaja” wlał do swego „strusiowego żółtaka” dwa wiaderka ciężkiego płynu. W bezpośrednim pojedynku Czajęcki nie dał żadnych szans Wiszowi. W końcowej fazie walki bawił się nim jak kot z myszą. Po ogłoszeniu zwycięstwa kibice ze Świdnika oszaleli ze szczęścia. Avia była w II lidzie!

Kiedy indziej rywalem Czajęckiego był lodzianin - Guziński. Ten, który na Mistrzostwach Polski rzucił kilkakrotnie na deski legendarnego - Leszka Drogosza.

Na godzinę przed rozpoczęciem walki wszystkie wejścia do hali w lubelskim „Koziołku” zostały zamknięte. Tłok, ścis i harmider był nie do opisania. Nad ringiem unosiły się kłęby gęstego papierosowego dymu. Walka toczyła się w zawrotnym tempie. Od pierwszego do ostatniego gongu „Guzy” atakował non stop. Ufny w swe siostry szedł do przodu jak czołg. Czajęcki skutecznie kontrował, unikał walki w półdystansie, uciekał od zwarcia. Ta taktyka przyniosła mu sukces.

W trzecim starciu panował już niepodzielnie na ringu.

Czajęcki kilkakrotnie spotykał się na ringu z pięściarzem byłego ZSRR. Jeden z nich na Akademickich Mistrzostwach Świata w Warszawie po udanym zwodzie naszego pięściarza wypadł poza linie i wyładował na stołku sędziowskim. Szeroko pisano o tym w sportowej prasie. Przyjstojny i elegancki pięściarz Avii był na co dzień ułożonym i stępnym człowiekiem. Lubił książki. W rozmowach z przyjaciółmi i kolegami bokser Avii nie krył, że chciałby kiedyś wyjechać do jakiegoś wielkiego kraju. Jego marzenia ziściły się z czasem. Wrócił do Krakowa, spakował manatki i... czmychnął za Ocean. W drugiej ojczyźnie - Stanach Zjednoczonych czuje się podobno swobodnie. Odwiedza go często w domu inny dawny wielki sportowiec Avii - rajdowy „Król Polskich Tatr” - Jan Remigiusz Szczerbakiewicz, który także od kilku lat przebywa w USA.

Mieczysław Kruk



PIĄTEK 23.05.97

- 9.30 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
- 9.40 - 5 PYTAŃ DO... - program publicystyczny (powt.)
- 9.55 - KACIK MELOMANA - magazyn muzyczny (powt.)
- 10.10 - Muzyczna pauza
- 16.55 - Program dnia
- 17.00 - „Kraina przysług” - bajki dla dzieci
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 69
- 18.30 - SERWIS INFORMACYJNY - wyd. tygodniowe
- 18.45 - PUNKT ZACZEPIENIA - program publicystyczny
- 19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
- 19.10 - PIĘKNO CZECH I MORAW - VRANOV - film krajowy - cz. 6
- 19.40 - Premiera w TKS: KRWAWE PIENIADZE - film sensacyjny prod. USA
- 21.15 - Powtórka dla roztargnionych: SYNO-WIE MAFII - film sensacyjny prod. USA
- 22.45 - SERWIS INFORMACYJNY - wyd. tygodniowe
- 23.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 69 (powt.)
- 23.30 - Program na sobotę

SOBOTA 24.05.97

- 14.05 - Program dnia
- 14.10 - PUNKT ZACZEPIENIA - program publicystyczny (powt.)
- 14.25 - Komedja na dzień dobry: DO BIAŁEGO RANA - prod. USA
- 16.05 - DETEKTYW I PIĘKNE PANIE - serial sensacyjny prod. brazylijskiej - cz. 15
- 17.00 - „Kraina przysług” - bajki dla dzieci: SANDYBELL, BAJKI RYSUNKOWE
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 70
- 18.30 - TYDZIEŃ W MIEŚCIE - program informacyjny
- 18.45 - NIE SAMY CHLEBEM - program społeczno-katolicki
- 19.05 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
- 19.15 - OKO W OKO - MANUELA GRET-KOWSKA - program rozrywkowy
- 19.45 - Premiera w TKS: HEARTBEAT - serial kryminalno-obyczajowy prod. USA - odc. 2
- 20.40 - Powtórka dla roztargnionych: KRWAWE PIENIADZE - film sensacyjny prod. USA
- 22.15 - ANASTAZJA - serial obyczajowy prod. greckiej - cz. 30
- 22.40 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 70 (powt.)
- 23.10 - NIEBEZPIECZNI - film sensacyjny prod. USA
- 00.45 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 25.05.97

- 13.05 - Program dnia
- 13.10 - TYDZIEŃ W MIEŚCIE - program informacyjny (powt.)

- 13.25 - NIE SAMY CHLEBEM - program społeczno-katolicki (powt.)
- 13.45 - Komedja na dzień dobry: AWANTURA O DZIECKO - prod. USA
- 15.25 - DETEKTYW I PIĘKNE PANIE - serial sensacyjny prod. brazylijskiej - cz. 16
- 16.20 - MAŁA KSIĘŻNICZKA - film fabularny dla dzieci
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 71
- 18.30 - ODKURZONE PRZEBOJE - z archiwum TKS
- 18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
- 18.55 - WYOBRAŹNIA ZNIEWOLONA PRZEZ RZECZYWISTOŚĆ - cz. 4 - film dokumentalny
- 19.25 - KABOOM KAZOOM - program sportowy - cz. 8
- 19.50 - Premiera w TKS: HISTORIA PEWNEGO MALŻENSTWA - film obyczajowy prod. USA
- 20.50 - Powtórka dla roztargnionych: HEARTBEAT - serial kryminalno-obyczajowy prod. USA - odc. 2
- 21.45 - WYSOKA STAWKA - film sensacyjny prod. USA
- 23.15 - ANASTAZJA - serial obyczajowy prod. greckiej - cz. 31
- 23.40 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 71 (powt.)
- 00.10 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 26.05.97

- 9.30 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
- 9.40 - ODKURZONE PRZEBOJE - z archiwum TKS (powt.)
- 9.55 - Muzyczna pauza
- 16.55 - Program dnia
- 17.00 - „Kraina przysług” - bajki dla dzieci
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 72
- 18.30 - SERWIS INFORMACYJNY
- 18.40 - MAGAZYN SPORTOWY
- 18.55 - POMÓŻ SWOJEMU SERCU - magazyn medyczny
- 19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
- 19.10 - WIECZÓR Z BUDDY HOLLAND - cz. 1 - koncert
- 19.40 - Tylko w poniedziałek: NIEBEZPIECZNE KOBIECY - serial obycz. prod. australijskiej - cz. 8
- 20.30 - Premiera w TKS: ALABAMA - dramat prod. polskiej
- 22.00 - Powtórka roztargnionych: HISTORIA PEWNEGO MALŻENSTWA - film obyczajowy prod. USA - cz. 4
- 22.55 - SERWIS INFORMACYJNY
- 23.05 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 72 (powt.)
- 23.35 - Program na wtorek

WTOREK 27.05.97

- 9.30 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
- 9.40 - MAGAZYN SPORTOWY (powt.)
- 9.55 - POMÓŻ SWOJEMU SERCU - magazyn medyczny (powt.)
- 10.00 - Muzyczna pauza
- 16.55 - Program dnia
- 17.00 - „Kraina przysług” - bajki dla dzieci
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 73
- 18.30 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA -



Zanim to jednak nastąpiło „Czaja” wlał do swego „strusiowego żółtaka” dwa wiaderka ciężkiego płynu. W bezpośrednim pojedynku Czajęcki nie dał żadnych szans Wiszowi. W końcowej fazie walki bawił się nim jak kot z myszą. Po ogłoszeniu zwycięstwa kibice ze Świdnika oszaleli ze szczęścia. Avia była w II lidzie!

Kiedy indziej rywalem Czajęckiego był lodzianin - Guziński. Ten, który na Mistrzostwach Polski rzucił kilkakrotnie na deski legendarnego - Leszka Drogosza.

Na godzinę przed rozpoczęciem walki wszystkie wejścia do hali w lubelskim „Koziołku” zostały zamknięte. Tłok, ścis i harmider był nie do opisania. Nad ringiem unosiły się kłęby gęstego papierosowego dymu. Walka toczyła się w zawrotnym tempie. Od pierwszego do ostatniego gongu „Guzy” atakował non stop. Ufny w swe siostry szedł do przodu jak czołg. Czajęcki skutecznie kontrował, unikał walki w półdystansie, uciekał od zwarcia. Ta taktyka przyniosła mu sukces.

W trzecim starciu panował już niepodzielnie na ringu.

Czajęcki kilkakrotnie spotykał się na ringu z pięściarzem byłego ZSRR. Jeden z nich na Akademickich Mistrzostwach Świata w Warszawie po udanym zwodzie naszego pięściarza wypadł poza linie i wyładował na stołku sędziowskim. Szeroko pisano o tym w sportowej prasie. Przyjstojny i elegancki pięściarz Avii był na co dzień ułożonym i stępnym człowiekiem. Lubił książki. W rozmowach z przyjaciółmi i kolegami bokser Avii nie krył, że chciałby kiedyś wyjechać do jakiegoś wielkiego kraju. Jego marzenia ziściły się z czasem. Wrócił do Krakowa, spakował manatki i... czmychnął za Ocean. W drugiej ojczyźnie - Stanach Zjednoczonych czuje się podobno swobodnie. Odwiedza go często w domu inny dawny wielki sportowiec Avii - rajdowy „Król Polskich Tatr” - Jan Remigiusz Szczerbakiewicz, który także od kilku lat przebywa w USA.

Mieczysław Kruk

- 18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
- 18.55 - Z PLANU FILMOWEGO - Jak realizowano film „ANGIELSKI PACJENT”
- 19.10 - WIECZÓR Z BUDDY HOLLAND - cz. 2 - koncert
- 19.40 - WIEK XXI
- 20.25 - Premiera w TKS: PIKNIK POD WISZĄCĄ SKAŁĄ - dramat prod. australijskiej
- 22.20 - Powtórka dla roztargnionych: ALABAMA - dramat prod. polskiej
- 23.50 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 73 (powt.)
- 00.20 - Program na środę

ŚRODA 28.05.97

- 9.30 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
- 9.40 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA (powt.)
- 9.55 - Muzyczna pauza
- 16.55 - Program dnia
- 17.00 - „Kraina przysług” - bajki dla dzieci: BAJKI POLSKIE
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 74
- 18.30 - NASZE SPRAWY - SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
- 18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
- 18.55 - WSPANIAŁOŚCI PRZYRODNICZE EUROPY - film krajowy - cz. 6
- 19.45 - REGATY SYDNEY - HOBART - film dokumentalny
- 20.50 - Premiera w TKS: ZAGROZENIE - dramat prod. polskiej
- 22.25 - Powtórka dla roztargnionych: PIKNIK POD WISZĄCĄ SKAŁĄ - dramat prod. australijskiej
- 00.20 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 74 (powt.)
- 00.50 - Program na czwartek

CZWARTEK 29.05.97

- 11.45 - Program dnia
- 11.50 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
- 12.00 - NASZE SPRAWY - SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
- 12.15 - PINOKIO - film dla dzieci
- 13.35 - PAPIEROWY KSIĘŻYCA - komedia obyczajowa prod. USA
- 15.20 - NOSTRADAMUS - film dokumentalny prod. USA
- 17.00 - „Kraina przysług” - filmy animowane - BAJKI POLSKIE
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 75
- 18.30 - BOŻE CIAŁO W ŚWIDNIKU - relacja
- 18.45 - WEEKEND Z KSIĄŻKĄ - magazyn dla miłośników książek 19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
- 19.10 - WIEK XXI - film popularnonaukowy - odc. 28
- 19.55 - Z ZIEMI I Z POWIETRZA - ARGENTYNA - film krajowy - cz. 6
- 20.20 - Premiera w TKS: UMARLI RZUCAJĄ CIEN - dramat prod. polskiej
- 22.20 - Powtórka dla roztargnionych: ZAGROZENIE - dramat prod. polskiej
- 23.55 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 75 (powt.)
- 00.25 - Program na piątek

Kosmetyka - Solarium - Fryzjerstwo**Lampy terapeutyczne**

skutecznie leczą:

- łuszczyce
- trądzik
- inne choroby skóry
- działają antybakteryjnie
- regenerują po ciężkiej pracy i chorobie
- podnoszą odporność organizmu
- opalają

Świdnik, tel. 68-63-58

R-47

Meble**na zamówienie:**

- kuchnie zwykłe, narożne i dębowe;
- szafy, szafki, stoły, krzesła.

**Świdnik,
ul. Dworcowa 65
tel. 751-50-85**

R-57

Szkoły przyjmują „pierwszaków”!

W świdnickich szkołach podstawowych prowadzony jest nabór dzieci do klas I na rok szkolny 1997/98. Ponadto w szkołach podstawowych nr 1, 2, 3, 4, 5, 7 istnieje możliwość zapisania dzieci 6 letnich do pięciodziesiętnych klas „0” Zapisy prowadzone będą do końca czerwca.

Szczegółowe informacje udzielane są w sekretariatach szkół codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel w godzinach 8 - 14. Informacja telefoniczna pod numerami: 68-77-00 (SP nr 1), 751-21-38 (SP nr 2), 68-73-04 (SP nr 3), 751-42-47 (SP nr 4), 751-33-71 (SP nr 5) 68-01-22 (SP nr 7).

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Świdniku również przyjmuje chętnych do nauki w roku szkolnym 1997/98. Rekrutacja będzie prowadzona do 26 maja, a egzaminy odbędą się 27 i 28 maja. Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły przy ul. Niepodległości 32 A, tel. 751-68-56 codziennie w godz. 8 - 19.30.

Zakład**Produkcji Cywilnej**

w Świdniku informuje, że posiada w sprzedaży rowery górskie, młodzieżowe i dla dorosłych po atrakcyjnych cenach.

Możliwość sprzedaży ratalnej.

Rowery można oglądać w salonie wystawowym ZPC Świdnik (w tzw. budynku szkolenia, na parterze).

Szczegółowe informacje pod nr telefonu 68-09-16 i 751-61-20.

UWAGA KRWIODAWCY!

Comiesięczna akcja honorowego krwiodawstwa odbędzie się w dniu 27 maja br. o godz. 8.30 w pomieszczeniach baru W-400.

SPOŁECZNA SZKOŁA PODSTAWOWA**im. JANUSZA KORCZAKA w ŚWIDNIKU ul. HALLERA 9**

przyjmuje zgłoszenia kandydatów na uczniów klasy pierwszej w roku szkolnym 1997/98.

SZKOŁA OFERUJE:

- naukę od godz. 8.00 w oddziałach do 16 uczniów;
- naukę języka angielskiego w klasach I-VIII i języka niemieckiego w klasach V-VIII oraz informatyki w kl. VI-VIII (z podziałem na grupy);
- zajęcia integracyjne w klasach I-III;
- rozszerzone programy nauczania;
- szeroką gamę zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych;
- życzliwy i serdeczny stosunek do ucznia;
- bezpieczne warunki nauki i ochronę przed zjawiskami patologii społecznej;
- wykwalifikowaną kadrę nauczycielską;
- współudział rodziców w zarządzaniu szkołą;
- częste kontakty z nauczycielami i wychowawcami.

RODZICE I OPIEKUNOWIE!

Przed podjęciem decyzji możecie przyjść i zobaczyć zajęcia szkolne, porozmawiać z nauczycielami i dyrektorem.

UWAGA: Istnieją możliwości przyjęcia dzieci do klas II - V oraz możliwości utworzenia klasy zerowej.

Informacji o warunkach przyjęcia uczniów udziela dyrektor szkoły tel. 751-65-00.

**Uprzejmie informujemy,
że z dniem 15 maja 1997 r. zostało otwarte**

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI**Hala Targowa S.A. Świdnik**

**zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 10-17
tel. (0-81) 68-33-44 Kosynierów 12.**

R-62

firma**oferuje:**

- ☐ duży wybór nawozów
- ☐ stal budowlaną - docinaną na wymiar
- ☐ materiały budowlane



**plac GS, czynne 7-16,
w soboty do 13, tel. 68-32-32**

R-58

**Ochotnicze Hufce Pracy
w Świdniku**

prowadzą zapisy do 2-letniej ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ kształcącej w zawodach:

- ślusarz
- stolarz

**Warunki: Ukończone 16 lat
Ukończona szkoła podstawowa**

Szczegółowych informacji udziela: Komenda Hufca w Świdniku, ul. Hotelowa 6 tel. 751-66-37 w godz. 8 - 13.

SDK ZAPRASZA

Spółdzielczy Dom Kultury w Świdniku (ul. Kruczkowskiego 6a, tel. 751-23-88) zaprasza dzieci do udziału w I Świdnickim Festiwalu Piosenki Przedszkolnej, który odbędzie się 5 czerwca 1997 r., o godz. 9.15 w sali widowiskowej kina „LOT”. Zgłoszenia uczestników w wieku od 5 do 6 lat przyjmowane będą do 30 maja w SDK.

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE

Pegimek

SPÓŁKA Z O.O.

21-040 ŚWIDNIK UL. KONOPNICKIEJ 3

PK „Pegimek” sp. z o.o. w Świdniku ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony na wykonanie następujących robót:

**• Malowanie
klatek schodowych
w budynkach mieszkalnych:**

- Turystyczna 4
- Słowackiego 14, kl. I i II
- 3-go Maja 4; kl. I, II i III
- Wyszyńskiego 6; kl. I, II i III
- Wyspiańskiego 8
- Wyspiańskiego 14; kl. I i II
- Skłodowskiej 3
- Niepodległości 12

**Naprawa kominów
(przemurowanie, osiatkowanie):**

- 3-go Maja 6
- Naprawa kominów i malowanie
antykorozyjne blachy (35 m²):**
- Norwida 7

**Przebudowa podestu:
Remont podestów
przy kl. schodowych:**

- Okulickiego 5; 2 szt.
- Okulickiego 7; 1 szt. (II kl. schod.)

**Przełożenie opaski (15 m²) i
remont podestów (2 szt.):**

- Okulickiego 9
- Naprawa pokrycia dachu:**
- Turystyczna 6; 100 m²
- Niepodległości 14; 400 m²
- Kościuszki 3; 200 m²
- Kościuszki 5; 200 m²

**Wymiana ław kominiarskich
(15 m.b.):**

- Okulickiego 7.
- Dopuszcza się składanie ofert osobno na każde zadanie.
- Oferty wraz z ceną brutto należy składać w terminie do dnia 30 maja 1997 r. w Zakładzie ADM (p. nr 5) przy ul. Konopnickiej 3 w Świdniku.
- Zarząd Spółki zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania, bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatu.

**„PEGIMEK” PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE SPÓŁKA Z O.O.
w ŚWIDNIKU ul. KONOPNICKIEJ 3**

tel. (0-81) 751-20-44, 68-58-10; fax. (0-81) 751-28-37

**zarejestrowane w rejestrze handlowym
prowadzonym w Sądzie Rejonowym w Lublinie pod numerem HB 2745**

Na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku o gospodarce komunalnej (Dz. U. z dnia 1997r. Nr 9, poz. 43), oraz ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 roku o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. z 1996 r. Nr 118, poz. 56) ze zmianami).

Zarząd Spółki P.K. „PEGIMEK” z siedzibą w Świdniku przy ul. Konopnickiej 3, uprzejmie informuje, że w terminie do 8 lipca 1997 roku w siedzibie Spółki w Świdniku lub listem poleconym będą przyjmowane oświadczenia uprawnionych pracowników o zamiarze nieodpłatnego nabycia udziałów Spółki wraz z zaświadczeniem o okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Świdniku do dnia komercjalizacji, tj. do 5 listopada 1992 roku.

Uprawnionymi do nieodpłatnego nabycia udziałów są:

- osoby, które w dniu wykreślenia z rejestru komercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego były pracownikami tego przedsiębiorstwa, tj. w dniu 5 listopada 1992 roku;
- osoby, które przepracowały w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Świdniku co najmniej 10 lat, a rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło: a) wskutek przejścia na emeryturę lub rentę; b) albo z przyczyn określonych w art.1 ust.1 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. z 1990r. Nr 4, poz. 19 ze zmianami).

Niełożenie oświadczenia wraz z zaświadczeniem o okresie zatrudnienia w wyżej określonym terminie skutkuje utratą prawa do nieodpłatnego nabycia udziałów Spółki.

Listy uprawnionych pracowników sporządzone przez Spółkę zostaną wywieszone w ciągu 14 dni od upływu terminu do składania oświadczeń w siedzibie Spółki w Świdniku przy ul. Konopnickiej 3.

Reklamacje dotyczące pominięcia uprawnionego na liście lub sprostowania danych zawartych na listach, przyjmowane będą w Dziale Kadr Spółki w terminie 14 dni od wywieszenia list.

Reklamacje złożone po terminie nie będą rozpatrywane.

Rozpatrzenie reklamacji wyczerpuje tok postępowania reklamacyjnego.

REPERTUAR KINA „LOT”

23-24 maja - POWRÓT JEDI -
prod. USA, od lat 12, godz.
17.00, 19.30;

25 maja - POWRÓT JEDI - godz.
14.30, 17.00, 19.30;

26 maja - KINO NIECZYNNIE;

27-29 maja - NOCNE GRAFFITI
(wyk. Marek Kondrat, Kasia Kowalska) - prod. pol., od lat 15, godz.
17.00; **BLASK** (wyk. Geoffrey Rush, Armin Mueller - Stahl),
prod. austral./ bryt., od lat 15,
godz. 19.15.



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

25 maja 1997 roku Referendum konstytucyjne

2 kwietnia 1997 roku Zgromadzenie Narodowe obrzyła większością głosów uchwalilo jednolity tekst nowej Konstytucji RP. Tego samego dnia prezydent Aleksander Kwaśniewski zarządził przeprowadzenie 25 maja br. ogólnopolskiego referendum konstytucyjnego. W tym dniu obywatele naszego kraju wypowiedzą się za lub przeciw uchwaleniu przez parlament Konstytucji. Jest to akt niezwykle doniosły. Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych opowiada się za powszechnym udziałem wszystkich obywateli w akcie referendalnym.

I.

Dlaczego bierzemy udział w referendum konstytucyjnym?

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej jest aktem prawnym najwyższej rangi. Ustawy uchwalane przez parlament nie mogą być z nią sprzeczne.

Prace nad Konstytucją trwały kilka lat. Spośród 7 zgłoszonych projektów Komisja Konstytucyjna przedłożyła Zgromadzeniu Narodowemu jeden tekst uwzględniający w dużej mierze poglądy autorów tych projektów, opinie ekspertów oraz uwagi opozycji pozaparlamentarnej. Uchwalenie Konstytucji wymagało szerokiego konsensusu i porozumienia różnych opcji i sił politycznych. Jest ono postrzegane jako zwycięstwo polskiej racji stanu osiągnięte ponad partijnymi podziałami. Prezydent Kwaśniewski powiedział, że na tej decyzji czeka przede wszystkim Polska. OPZZ podziela ten pogląd. Polska, dokonująca obywatelskiego procesu transformacyjnego, na taki czeka od dawna.

Konstytucja bowiem nie tylko porządkuje system funkcjonowania organów państwowych, ale także gwarantuje podstawowe prawa i wolności obywatelskie. Nas - jako związkowców - to właśnie prawa przede wszystkim interesują. Już na początku konstytucyjnej debaty wskazywaliśmy na potrzebę uwzględnienia w niej szerokiego katalogu praw i wolności ekonomicznych oraz społecznych.

Za pośrednictwem Posłów i Senatorów Związków zgłosziliśmy konkretne propozycje. Były one wielokrotnie powiarte w trakcie prac Komisji Konstytucyjnej. Z satysfakcją możemy stwierdzić, że znaczna część naszych propozycji została uwzględniona w ostatecznej redakcji. Dotyczy to przede wszystkim wyodrębnienia osobnego podrozdziału traktującego o wolnościach i prawach ekonomicznych, społecznych i kulturalnych. Prawa te - jak stwierdza się w Konstytucji - każdy obywatel, czy organizacja, może w przypadku naruszenia zgłosić do Trybunału Konstytucyjnego lub prosić Rzecznika Praw Obywatelskich o pomoc w ich obronie. Więcej, Konstytucja stanowi, iż każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organów władzy publicznej.

Konstytucja RP potwierdza także wolność do tworzenia i działania związków zawodowych, gwarantując ich prawo do rokowań, w szczególności układów zbiorowych pracy. Zakres tych wolności może podlegać tylko takim ograniczeniom, które wynikają z ratyfikowanych przez Polskę umów międzynarodowych. Konstytucja potwierdza ponadto prawo związków zawodowych do akcji protestacyjnych i strajków pracowniczych. Już tylko te argumenty przemawiają za naszym udziałem w referendum.

OPZZ zwraca się więc do ogólnokrajowych organizacji związkowych, do struktur terytorialnych, do zakładowych organizacji związkowych, do wszystkich związkowców i sympatyków:

W dniu 25 maja weźmy udział w referendum konstytucyjnym.

II.

Dlaczego będziemy głosować za ustanowieniem Konstytucji RP?

Konstytucja zawiera szeroki katalog praw i wolności, w tym:

- Każdemu zapewnia wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy. Władze publiczne zobowiązane są do prowadzenia polityki zmierzającej do pełnego produktywnego zatrudnienia m.in. poprzez zorganizowane zwalczanie bezrobocia (art. 65).
- Każdy ma prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, a także do urlopów i dni wolnych od pracy (art. 66).
- Obywatele mają prawo do zabezpieczenia społecznego w razie osiągnięcia wieku emerytalnego albo ze względu na chorobę lub inwalidztwo (art. 67).
- Pozostający bez pracy nie z własnej woli i nie mający środków utrzymania mają prawo do zabezpieczenia społecznego (art. 67).
- Każdy ma prawo do ochrony zdrowia. Władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej z środków publicznych (art. 68).

- Osobom niepełnosprawnym władze publiczne udzielają pomocy (art. 69).
- Każdy ma prawo do nauki. Do 18 roku życia nauka jest obowiązkowa. W szkołach publicznych nauka jest bezpłatna. Zapewnia się obywatelom powszechny i równy dostęp do wykształcenia (art. 70).
- Państwo w polityce społecznej i gospodarczej uwzględnia dobro rodziny. Matki mają prawo do szczególnej pomocy (art. 71).
- Zapewnia się ochronę praw dziecka (art. 72).
- Każdemu zapewnia się wolność twórczości artystycznej i badań naukowych (art. 73).
- Władze publiczne prowadzą politykę bezpieczeństwa ekologicznego (art. 74).
- Władze publiczne prowadzą politykę sprzyjającą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych. Popierają rozwój budownictwa socjalnego oraz działania zmierzające do uzyskania własnego mieszkania (art. 75).
- Władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, bezpieczeństwu oraz nieuczciwymi praktykami rynkowymi (art. 76).

Konstytucja ponadto gwarantuje obywatelom:

- prawną ochronę życia (art. 38),
- nietykalność i wolność osobistą (art. 41),
- sprawiedliwie i jawne rozpatrzenie sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd (art. 45),
- wolność i ochronę tajemnicy komunikowania się (art. 49),
- nienaruszalność mieszkania (art. 50),
- wolność poruszania się i wyboru miejsca zamieszkania (art. 52),
- wolność sumienia i religii (art. 53),
- wolność wyrażania swoich poglądów (art. 54),
- wolność zgromadzeń i zrzeszania się w organizacje (art. 57),
- prawo dostępu do służby publicznej (art. 60),
- prawo dostępu do informacji (art. 61),
- prawo do wyborów i udziału w referendum (art. 62),
- prawo składania petycji, wniosków i skarg (art. 63).

Konstytucja w części ustrojowej stanowi także prawo do:

- tworzenia samorządów zawodowych (art. 17) oraz potwierdza, iż:
- społeczna gospodarka rynkowa oparta na współpracy oraz solidarności dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego RP (art. 20).

Za wpisaniem tych postanowień opowiadali się w imieniu OPZZ posłowie i senatorowie związkowi. Choć nie wszystkie nasze postulaty zostały uwzględnione w takiej postaci, w jakiej zostały zgłoszone. Pomimo tego wachlarz praw i wolności generalnie odpowiada interesom obywateli oraz potrzebom nowoczesnego, demokratycznego państwa.

Z tych względów OPZZ zwraca się do ogólnokrajowych organizacji związkowych, struktur terytorialnych, organizacji zakładowych, wszystkich związkowców i sympatyków naszego ruchu zawodowego:

25 maja głosujemy w referendum za ustanowieniem Konstytucji RP uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe.

Głosując za ustanowieniem
Konstytucji RP
opowiadasz się
za Polską demokratyczną,
gwarantującą obywatelom
szerokie prawa
społeczne i socjalne.

OPZZ

Co zawiera nasza konstytucja

2 kwietnia 1997 roku Zgromadzenie Narodowe, czyli Sejm i Senat działając razem, uchwalilo Konstytucję RP. Jest to Konstytucja nowoczesna. Zabezpiecza stabilność państwa i rozwój gospodarki, gwarantuje równe prawa wszystkim obywatelom, a ich wolności zabezpiecza ochroną prawną. Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela - głosi 30 artykuł Konstytucji. Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej - to art. 2.

Jak konkretnie rozwiązuje Konstytucja sprawy wolności i praw osobistych, politycznych, ekonomicznych i społecznych? Jak umacnia demokratyczne struktury państwa i samorządu? Przyjrzyjmy się tym rozwiązaniom.

Obywatel i państwo

Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez organy władzy publicznej. A co do organów władzy Konstytucja stanowi:

Organ władzy publicznej działa na podstawie i w granicach prawa.

Jakie jest zabezpieczenie tego równorzędnego stosunku obywatela i potężnej przecież maszyny państwowej, samorządowej, zawodowej - mających działać wyłącznie w granicach prawa? Wyrażone tu już i wszystkie inne wolności i prawa zabezpiecza instytucja **skargi konstytucyjnej**. Każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją przepisów, na podstawie których sąd czy też organ administracji publicznej wydał niesłuszne, zdaniem obywatela, orzeczenie.

Wolności i prawa osobiste

Każdemu człowiekowi państwo zapewnia **prawną ochronę życia**. Zakazuje się stosowania kar cielesnych, poddawania torturom i poniżającego traktowania.

Opozbowanie wolności, w ciągu 48 godzin od zatrzymania decyduje wyłącznie sąd. Niezwłocznie o zatrzymaniu powiadamia się rodzinę. Każdy bezprawnie pozbawiony wolności ma prawo do odszkodowania. Konstytucja stwierdza wyraźnie, że dopóki wina nie została stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu, podejrzana czy oskarżona osoba **uważa się za niewinną**.

Wolność poglądów i sumienia

Zakazana jest cenzura prewencyjna. Każdy ma prawo wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Jednocześnie jednak, skoro każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych - każdy ma prawo do ochrony **prywatnej życia** prywatnego, rodzinnego. Do ochrony czci i dobrego imienia. Każdy ma prawo do decydowania o swoim życiu osobistym.

Co to ostatnie stwierdzenie oznacza w stosunku do rodziców i dzieci? Konstytucja stwierdza jednoznacznie, że rodzice mają prawo do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Ale wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonań.

Dochodzimy tu do **wolności sumienia i religii**. W rozumieniu Konstytucji wolność religii to wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru, uprawiania prywatnie lub publicznie kultu, modlitwy, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Także - posiadanie świątyni i innych miejsc kultu.

Rodzice mają prawo do zapewnienia dziecku wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniami, ze wspomnianym uprzednio zastrzeżeniem o uwzględnieniu przekonań dziecka. Religia może być przedmiotem nauczania w szkole, ale nie może być przy tym naruszona wolność sumienia i religii innych osób.

Nikt nie może być zmuszany do uczestnictwa czy nieuczestniczenia w praktykach religijnych. Organa władzy publicznej, czyli nie tylko państwowej, ale także samorządowej - nie mogą kogokolwiek zobowiązywać do ujawnienia światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania.

Wszystkie te gwarancje są przejawem realizacji zasady, iż **stosunki między państwem a kościołami i innymi związkami stowarzyszeniami są kształtowane na zasadach pozostawiania autonomii i wzajemnej niezależności, przy współdziałaniu dla dobra człowieka i dobra wspólnego**.

Zasadę tę określają ustawy, a jeśli idzie o stosunki między Rzeczpospolitą a Kościołem katolickim - umowa zawarta ze Stolicą Apostolską i ustawy. Zapewnia się obywatelom polskim należącym do **mniejszości narodowych i etnicznych** wolność zachowania języka, obyczaju, rozwój własnej kultury.

Wolności i prawa polityczne

To przede wszystkim: wolność organizowania pokojowych zgromadzeń, wolność zrzeszania się (zakazane są jednak partie i organizacje odwołujące się do totalitarnych metod, czy nawołujące do nienawiści rasowej i narodowościowej), wolność zrzeszania się w związki zawodowych, organizacjach społeczno-zawodowych rolników i w organizacjach pracodawców. Prawo do organizowania strajków pracowniczych i innych form protestu przysługujące związkom zawodowym, w granicach określonych w ustawie.

Obywatelom przysługuje, na jednakowych zasadach, prawo dostępu do służby publicznej, do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy oraz o działalności osób pełniących funkcje publiczne.

Prawo wyborcze (czyli wybierania) przysługuje po ukończeniu 18 lat przy czynne przynależności do Rzecznictwa Polskiej, posłów, senatorów i przedstawicieli do organów samorządu terytorialnego. Także do udziału w referendum.

Prawa ekonomiczne i kulturalne

Własność, inne prawa majątkowe, prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Jest wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy. Tylko ustawa może nałożyć obowiązek pracy; stałe zatrudnienie dzieci do 16 lat jest zabronione. Gwarantuje się emeryturę lub rentę, a zabezpieczenie społeczne dla ludzi bez pracy nie z własnej woli i bez innych środków utrzymania.

Równy jest dostęp wszystkich do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych. Szczególna opieka przysługująca dzieciom, kobietom ciężarnym, osobom niepełnosprawnym i w podeszłym wieku.

Nauka w szkołach publicznych jest bezpłatna, choć niektóre usługi w publicznych szkołach wyższych mogą być odpłatne. Obowiązek nauki - do 18 lat. Autonomia wyższych uczelni.

W sprawie **ochrony środowiska** Konstytucja określa obowiązki władz publicznych prowadzenia polityki zabezpieczającej bezpieczeństwo ekologiczne obecnym i przyszłym pokoleniom. Władze publiczne chronią konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, wspierają rozwiązywanie potrzeb mieszkaniowych.

Jakie są praktyczne **zabezpieczenia ochrony wolności i praw**? Oprócz skargi do Trybunału Konstytucyjnego - prawo do wynagrodzenia szkody wyrządzonej za niezgodne z prawem działanie organu władzy; prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji pierwszej instancji; prawo do sądowego dochodzenia naruszonych wolności i praw. Każdy może też zwrócić się o pomoc do Rzecznika Praw Obywatelskich.

A oto podstawowe **obywatelskie obowiązki**. Wierność Rzeczypospolitej, troska o wspólne dobro, ponoszenie ciężarów i świadczeń publicznych (podatki), obrona Ojczyzny. Także dbałość o stan środowiska.

Jakie ma być prawo?

Konstytucja zagradza drogę tak zwanemu prawu powielaczowemu, czyli przepisom mnożącym się w różnych organach. Źródłami powszechnie obowiązującego prawa są **ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe, rozporządzenia** wydawane przez organy wskazane w Konstytucji na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie. Źródłem prawa są także **akty prawa miejscowego** na obszarze działania organów samorządu terytorialnego, które je ustanawia.

Warunkiem wejścia w życie ustawy, rozporządzenia oraz aktów prawa miejscowego jest ich ogłoszenie. Nie może więc żaden organ władzy egzekwować przepisów, które nie zostały podane do publicznej wiadomości.

Ustrój polityczny

Konstytucja utrwała trójpodział władzy na **ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą**. W porównaniu z dotychczasowymi przepisami konstytucyjnymi nieco ograniczone zostały uprawnienia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Nowy system polityczny można nazwać **parlamentarno-gabinetowym**, ze względu na zwiększenie uprawnień Rady Ministrów, a zwłaszcza premiera.

Sejm składa się, jak dotychczas, z 460 posłów, **Senat** ze 100 senatorów. Prawo bycia w Sejmie i w Senacie (tzw. bierno prawa wyborcze) do Sejmu ma obywatel polski po ukończeniu 21 lat, do Sejmu 30 lat. Sejm i Senat sprawują władzę ustawodawczą. Sejm kontroluje działalność Rady Ministrów. Posiedzenia Sejmu i Senatu są jawne. Projekty ustaw rozpatrywane są w Sejmie w trzech czytaniach.

inicjatywa ustawodawcza przysługuje posłom, senatorom, Prezydentowi, Radzie Ministrów oraz grupie co najmniej 100 tys. obywateli mających prawo wybierania do Sejmu. Jest to ważna innowacja, rozszerzająca demokratyczne uprawnienia obywateli. Unormowano przepisy dotyczące referendum: jeśli w referendum ogólnokrajowym udział weźmie więcej niż połowa uprawnionych do głosowania, wynik jest wiążący. Imunitet poselski utrzymano w szerokim zakresie, nie ograniczając go wykonywania prac parlamentarnych.

Prezydent jest wybierany na pięcioletnią kadencję i może być ponownie wybrany tylko raz. Jest gwarantem ciągłości władzy i najwyższym przedstawicielem państwa. Aby być wybranym musi mieć ukończone 35 lat. Prezydent dysponuje i powołuje Prezesa Rady Ministrów i pozostałych członków rządu; następnie premier przedstawia Sejmowi program działania z wnioskami o wotum zaufania. Prezydent jest najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych, mianuje szefa Sztabu Generalnego oraz dowódców rodzajów sił zbrojnych. Prezydent powołuje i przesyła Sejmowi, prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego i Trybunału Konstytucyjnego.

Premier kieruje pracami Rady Ministrów, a ministrowie kierują określonymi działami administracji rządowej lub wykonują zadania wyznaczone przez Prezesa Rady Ministrów. Ważnym wzmocnieniem pozycji premiera jest konieczność jego kontrasygnaty na znacznej części aktów urzędowych Prezydenta. Premier podpisując taki akt ponosi zań odpowiedzialność przed Sejmem.

Konstytucja stanowi, iż **sądy i trybunały** są władzą niezależną od innych władz państwa; wymiar sprawiedliwości sprawują **Sąd Najwyższy, sądy powszechne (obecnie rejonowe, wojewódzkie, apelacyjne), sądy administracyjne oraz sądy wojskowe**. Postępowanie sądowe ma być co najmniej dwuinstancyjne, co będzie oznaczało konieczność stworzenia dwuinstancyjności w sądownictwie administracyjnym. W okresie przejściowym czterech lat w sprawach o wyrocznia orzeczek będą jeszcze kolegia do spraw wyroczni. Będą one przysługujące do sądów rejonowych, zaś o karze aresztu orzeka wyłącznie sąd.

Sędziowie są w sprawowaniu urzędu niezawisli. Są nieusuwalni. Powołuje ich Prezydent, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa.

Trybunał Konstytucyjny orzeka w sprawach zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją, a innych przepisów z Konstytucją i ustawami. Jednocześnie Trybunał rozstrzyga spory kompetencyjne pomiędzy centralnymi organami państwa. Orzeczenia Trybunału są ostateczne, ale stanowią one tak dopiero po upływie 2 lat od momentu wejścia w życie Konstytucji.

Przed Trybunałem Stanu odpowiedzialność za naruszenie Konstytucji lub ustawy ponoszą: Prezydent, Prezes Rady Ministrów, ministrowie, prezesi NBP i NIK, członkowie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz Naczelnicy Dowódca Sił Zbrojnych.

Konstytucja normuje sytuację **samorządu terytorialnego**. Jego jednostki mają osobowość prawną, a ich samodzielność podlega ochronie sądowej. Spory kompetencyjne między organami samorządu a administracją rządową rozstrzygają sądy administracyjne. Nie można powiększać zadań jednostek samorządowych bez zwiększenia środków finansowych przeznaczonych na ich działalność. Podstawową jednostką samorządu terytorialnego jest gmina. Inne jednostki określiła ustawa, która przesądzi o podziale administracyjnym kraju (ewentualne powiaty przy zmniejszeniu ilości województw).

Konstytucja ustanawia także niezależność **Narodowego Banku Polskiego** oraz powołuje nową instytucję finansową pod nazwą Rada Polityki Pieniężnej. Jej zadaniem jest coroczne ustalanie zasad polityki pieniężnej państwa. Konstytucja reguluje także zasady wprowadzenia i kierowania krajem w przypadku stanów nadzwyczajnych - wojny, klęsk żywiołowych itp.

Konstytucja wchodzi w życie 3 miesiące od daty ogłoszenia. Tracą moc wszystkie dotychczas obowiązujące przepisy konstytucyjne, a Sejm ma dwa lata na uchwalenie ustaw niezbędnych do stosowania Konstytucji.

(Wydanie sponsorowane)

Materiały ZZM przygotowane zostały przez Grupę Informacyjną Zarządu Związku. Redaktor naczelny Sławomir Prokop. Tel. 68-09-01, 751-20-61 w. 52-62.

Jeziorak Iława - Avia Świdnik 2:1 (2:0)

JAK SIĘ NIE WIEDZIE, TO...

Trzecia z rzędu porażka Świdniczan zepchnęła drużynę trenera Jerzego Krawczyka aż na 16 (spadkową) pozycję w tabeli. A do końca rozgrywek już tylko pięć kolejnych spotkań. Najwyższa para zacząć wygrywać.

Od pierwszej minuty na bramkę Dariusza Grodzickiego sunęły groźne kąty iławańskie, ale dopiero trzecia okazja została przez gospodarzy wykorzystana. W 20 minucie Sławomir Matuk technicznym uderzeniem z linii pola karnego pokonał Dariusza Grodzickiego. Napór gospodarzy wciąż trwał. W 33 minucie bramkarz Avii nie miał nic do powiedzenia. Po centrze z rzutu wolnego Pasika Remigiusza Sobocińskiego strzałem głową z ośmiu metrów podwyższył rezultat meczu. Jeszcze w pierwszej połowie Świdniczan mogli zdobyć kontaktowego gola. Dwukrotnie groźnie uderzał z dystansu Bartłomiej Teodorowicz, ale bramkarz gospodarzy nie dał się zaskoczyć.

Po zmianie stron, Świdniczan nie mając nic do stracenia, rozpoczęli szturm na bramkę Jezioraka. W 51 minucie Piotr Kielich z 15 metrów strzelił tuż nad poprzeczką. Trzy minuty później po strzale z rzutu wolnego Dariusza Bendera bramkarz gospodarzy z trudem wybił piłkę na rzut rożny. Wreszcie w 74 minucie Świdniczan przeprowadzili skuteczną akcję. Dostrzekał z rzutu wolnego Paweł Gamla, a Piotr Kielich piękną głową z siedmiu metrów nie dał żadnym szans Borkowskiemu. Gospodarze rozczuliwie bronili korzystnego rezultatu, lecz piłkarze Avii, mimo kilku jeszcze dogodnych szans, nie potrafili po raz drugi skierować piłki do siatki. Najdogodniejszą okazję

zmarował cztery minuty przed końcem Józef Zolech, który prześlął pojedynkę sam na sam z bramkarzem Jezioraka.

JEZIORAK IŁAWA - AVIA ŚWIDNIK 2:1 (2:0). Bramki: Matuk (20'), Sobociński (33') - Kielich (74'). Avia: Grodzicki 5 - Wojciechowski 3, Pydyś 4, Bartoś 5, Machnikowski 3 - Telka 4, Bender 2 (68' Gamla), Kielich 4 (79' Pranagal), Teodorowicz 5. Sawa (30' Zolech 5), Ziarkowski 5. Żółte kartki: Świątek (J), Pydyś (A). Sędziował Tomasz Świercz z Radomia. Widzów: 1500.

Avia - Pomezania Malbork, niedziela, godz. 17

OSTATNI DZWONEK

Niedzielne spotkanie z Pomezanią to już ostatni dzwonek dla naszej drużyny. Jedyne zwycięstwo stworzy jeszcze cień nadziei na ocalenie ligowego bytu. - Nie mamy już nic do stracenia - mówi Jerzy Krawczyk. - Musimy zaatakować od pierwszej do ostatniej minuty. Remis nie daje nam nic, dla nas liczy się tylko zwycięstwo. Mam nadzieję, że wyłącza kontuzje Tomasz Jasina i Mariusz Sawa, w tym meczu musimy zagrać w optymalnym składzie.

POMEZCZOWY KOMENTARZ TRENERA JERZEGO KRAWCZYKA

„Od początku nastawiliśmy się na ograniczenie swobody Jezioraka. Ale już od pierwszych minut popełnialiśmy błędy. Brakowało konsekwencji w kryciu. Po zmianie stron ruszyliśmy do natarcia. Nasze strzały były jednak albo zbyt lekkie, albo nieprecyzyjne. Kiedy Kielich strzelił kontaktowego gola wydawało się, że wyrównanie jest tylko kwestią czasu. Ale znowu dała o sobie znać nasza nieskuteczność”.

Okocimski Brzesko - Avia Świdnik 3:0 (2:0)

24' 1:0 - rzut wolny dla gospodarzy. Piłka strzelona przez Hermianuka trafia w Mariusza Telkę i myląc Grodzickiego wpada do bramki.

NAJNIŻSZY WYMIAR KARY

40' 2:0 - wspaniałe crossowe podanie Szczepańskiego. Krupa z 16 metrów strzela w dolny róg zdobywa drugiego gola.

70' 3:0 - najlepszy piłkarz meczu - Hermianuk decyduje się na indywidualną akcję, ustalając technicznym uderzeniem wynik spotkania.

OKOCIMSKI BRZESKO - AVIA ŚWIDNIK 3:0 (2:0). Avia: Grodzicki 5 - Wojciechowski 4, Pydyś 3, Ozygała 3 (46' Zolech 4), Bartoś 4 - Pranagal 3, Jasina 3 (46' Bender 4), Telka 3, Jedliński 4 - Ziarkowski 3, Sawa 4. Żółte kartki: Krupa (O), Bartoś, Pranagal (A). Sędziował Janusz Oparcik z Radomia.

PIŁKARSKI RANKING „GŁOSU”

Po XXIX seriach: 140 - Grodzicki, 132 - Pranagal, 126 - Jasina, 121 - Bartoś, 117 - Pydyś, 112 - Telka, 102 - Bender, 83 - Wojciechowski, 80 - Ozygała, Zolech, 74 - Sawa, 57 - Ziarkowski, 39 - Teodorowicz, 38 - Jedliński, 23 - Gamla, 9 - Machnikowski, 8 Grabowski, 4 Kielich.

Strzelecy: 7 bramek - Pranagal, 5 - Jasina, Ziarkowski, 4 - Zolech, 2 - Bartoś, Bender, Tomaszek 1 - Gamla, Kielich, Sawa, Telka, Wojciechowski, Krakowiak (Świt - samobójczy).

Żółte kartki: 6 - Jasina, Jedliński, Pranagal, 5 - Machnikowski, 3 - Bartoś, Pydyś, Ozygała, Telka, 2 - Bender, Grodzicki, Teodorowicz, Zolech, 1 - Sawa, Wojciechowski.

Czerwone kartki: 1 - Ozygała, Wojciechowski.

A KLASA

W piłkarskiej A klasie Piaskowia, prowadzona przez Świdniczan Tomasza Gialzaka rozgrywała Sygnal Chodel aż 7:0 (4:0). Bramki: Ryszard Białoch 2, Waldemar Olejnik 2, Grzegorz Osajkowski, Artur Mazurek i Rafał Wiacek po jednej. Natomiast LZS Melgiew, którego trenerem jest Bogdan Bukowski kreślił z Flisem Leszczyńskim 1:1 (1:0). Bramkę zdobył Tadeusz Olejnik.

Świdniczan - Cisy Nałęczów 1:1 (1:1)

TRENERSKI PECH

W 21 kolejce rozgrywek o mistrzostwo klasy okręgowej piłkarze Świdniczan pokonali czwartą drużynę tabeli Cisy Nałęczów. Spotkanie zakończyło się remisem 1:1 (1:1). Bramki strzelili: Wojciech Świdnik w 9 min., wyrównał Adam Chamski w 45 min.

Świdniczan rozpoczęli mecz z chęcią przełamania złowieszczy fatum ciążyącego nad nimi, jeśli chodzi o mecze na własnym boisku. Chcąc przełamać złe pasę tym razem zagrali na „starych śmieciach” przy ul. Turystycznej.

Mecz rozpoczął się od falowych ataków gospodarzy, a największą aktywność w grze przejawiał Rafał Marko. To właśnie po jego akcji Wojciech Świdnik zdobył prowadzenie. Kiedy pierwsza część spotkania dobiegała końca, piłkę zagrał Rafał Artur Szoł, za co sędzia podkładał rzut wolny tuż przed linią pola karnego Świdniczan. Nałęczowianie precyzyjnie wykonali stały fragment gry i na przerwę schodzili z remisem. Trener Marek Leszczyński chce ratować sytuację

Na zaproszenie klubu SV Raiffeisen Strassvalchen Judo z Salzburga, judocy Świdnicznego SKS Shiroki wzięli udział w silnie obsadzonym międzynarodowym turnieju Raiffeisen Masters '97, który był rozgrywany w kategoriach dzieci, kadetów i juniorów. W zawodach startowali judocy z 40 klubów reprezentujących 14 krajów europejskich, m. in.: Niemcy, Austrię, Holandię, Włochy, Francję, Hiszpanię. Podopieczni trenera Waldemara Białowskiego byli jedynymi przedstawicielami Polski na tym turnieju.

AUSTRIACKI REKONESANS

Świdniczan, w tak doborowym gronie, wywalczyli trzy medale: „złoto” - Paweł Mikołajczyk (kat. dzieci, 24 kg), „srebro” - Marek Jurczykowski (kat. kadetów, 65 kg) i „brąz” - Kamil Piskorski (kat. kadetów, +78 kg). Miejsca naszych pozostałych reprezentantów: V - Bartek Kwieciński (kadeci, 40 kg), Jakub Ziętek (dzieci, +50 kg); VII - Bartek Kwieciński (dzieci, 36 kg), Łukasz Nowak (kadeci, 71 kg), Mateusz

Buczkowski (dzieci, 36 kg), Piotr Zawada (dzieci, 45 kg), Paweł Zawada (dzieci, 45 kg), Małgorzata Świercz (kadetki, juniorki, 52 kg); IX - Dawid Białowski (kadeci, 60 kg), Marcin Trabka (kadeci, 55 kg), Tomasz Kiriya (kadeci, 55 kg).

Jak powiedział po powrocie trener Białowski, wyniki jakie osiągnęli jego judocy i ich forma, nastrojają optymistycznie przed kolejnymi startami.

JaKo

Dwa dni z mistrzem Pyo

Dokończenie ze str. 1
• Jak udało się to marzenie urzeczywistnić?

- Jesienią 1994 roku podjąłem wyzwanie przeprowadzając pierwszy nabór do sekcji taekwondo nowo utworzonego klubu. Treningi w SP 1 rozpoczęliśmy od dwudziestoseksovej grupy.

• Twoje największe sukcesy?

- Ubiegłoroczne młodzieżowe mistrzostwo Polski, wicemistrzostwo Polski seniorów (indywidualnie), mistrzostwo seniorów (drużynowo), trzecie miejsce w międzynarodowych mistrzostwach Nadrenii - Westfalii oraz międzynarodowe mistrzostwo Polski seniorów i zdobycie Pucharu Lee '96. Jednak najbardziej prestiżowy jest dla mnie srebrny medal zdobyty przed kilkoma dniami w Eindhoven.

• Jak przebiegały te mistrzostwa?

- Startowały zarówno reprezentacje narodowe jak i zespoły klubowe z różnych federacji taekwondo (WTF, ITF i inne). W kategorii, w której ja występowałem rywalizacja była bardzo silna. Startowało około osiemdziesięciu zawodników. Sam przebieg zawodów podobny jest np. do gimnastyki artystycznej. Wykonuje się określone układy, które są następnie punktowane przez sędziów co decyduje o ostatecznej kolejności uczestników.

• W klubie pełnisz nie tylko rolę zawodnika i instruktora?

- Jestem także prezesem, menadżerem i w zależności od potrzeby nawet kierową, jeśli wyjeżdżamy własnym transportem na zawody zagraniczne. Dodam jeszcze, że nie mam stałej siedziby, a całe biuro klubu mieści się po prostu u mnie w domu. Już niedługo będę miał wsparcie szkoleniowe ze strony Mariusza Gniatka i Wioletty Opasińskiej, którzy aktualnie robią kurs instruktorski.

• Często wyjazdy zagraniczne wiążą się z określonymi nakładami finansowymi...

- Opiaramy się na wypróbowanych źródłach finansowania. Z tegorocznego budżetu Urzędu Miasta wyasnynano na nasze potrzeby 4500 złotych. Stałe wspiera nas także Centrum Młodurów „Omaga” ze Świdnika. Ze składek członkowskich opłacamy wynajem sali do treningów w Społecznej Szkole Podstawowej, z którą natomiast bardzo dobrze nam się współpracuje.

• Podobnie jak przed rokiem odwiedził Świdnik koreański mistrz Pyo Rak Sun...

- W miniony weekend przeprowadził w sali gimnastycznej SP 3 dwudniowe seminarium szkoleniowe z zakresu taekwondo i hapkido. Mistrz Pyo na stałe mieszka w Berlinie, jest posiadaczem 6 dana taekwondo i 4 dana hapkido. Po raz drugi przyjechał do Świdnika, aby podzielić się z nami swoim kunsztem.



Stoją od lewej: Dariusz Plecha, Pyo Rak Sun i Piotr Bernat.

• Jak było zainteresowanie ze strony uczestników?

- Oczywiście najliczniejsze grono stanowili Świdniczan, zarówno zaawansowani, jak również początkujący taekwondocy. Oprócz nich przyjeżdżali goście z Lublina, Limanowej, Środy Wielkopolskiej, Łęcznej i Pałki. W Środę Wielkopolskiej, Łęcznej i Pałki, w których techniki uderzeń i kopnięć, niedzielne seminarium poświęcone było koreańskiemu systemowi samoobrony zwanemu hapkido, które oparte jest na rzutach, tryzmaciach, podcięciach i dźwigniach. Pod względem czysto szkoleniowym tego rodzaju spotkania są bardzo potrzebne, a nawet niezbędne. Na zakończenie pobytu nasz gość przeprowadził egzamin na stopnie mistrzowskie. Pomyślnie zdał go Dariusz Plecha z Lublina, który może się już pochwycić 1 danem w hapkido.

• W dniach 7-8 czerwca odbędzie się kolejne wielkie wydarzenie w życiu klubu?

- Przygotowujemy się do pierwszej imprezy dużej rangi w Świdniku. W tych dniach w hali Avii odbędą się mistrzostwa Polski młodzików połączone z ogólnopolskim turniejem sprawnościowym dzieci w taekwondo. Zapowiadają się liczne atrakcje, zawody będą połączone z pokazami. Spodziewamy się wizyty trenera kadry olimpijskiej Polski, mistrza Soo Kwang Lee (8 dan). Wszystkich kibiców zapraszamy do obejrzenia tej widowiskowej imprezy.

Rozmawiał: Jacek Kosierb

Sport
także na str. 7

Strzelectwo

Ożyła Świdnicka strzelnica. W ubiegłą sobotę trenowali członkowie kadry młodzików naszego okręgu. W gronie piętnastu osób znalazło się również sześciu Świdniczan. Strzelano w trzech pozycjach: stojąc, kładąc i leżąc. Najkrotniejsze wrażenie spośród naszych reprezentantów pozostawili Edyta Pieniczka i Marcin Gruska. Wszystkich chętnych (w różnym wieku) do uprawiania strzelectwa sportowego kierownictwo sekcji bardzo serdecznie zaprasza. Szczegółowe informacje pod nr. tel.: 59-46.

NASZE FUTBOLOWE NADZIEJE

Juniorzy starsi

13.05. Avia - BKS Lublin 0:0. Świdniczan mieli w tym meczu trzy sytuacje z których powinni zdobyć gole. 18.05. Lublinianka - Avia 0:1 (0:1). „Złota” bramkę w 20 minucie, po indywidualnej akcji strzelił Paweł Mazurek. Avia: Sajeki - Temberski, Bednaruk, Kozłowski, Bystrzek - Kaganiewicz, Zdunek, Rosołowski, Marzenowski - Mazurek, Oskroba.

Juniorzy młodzi

13.05. Avia - BKS Lublin 0:4 (0:2). Nasi juniorzy wystąpili w mocno osłabionym składzie. Na domiar złego na początku drugiej połowy kontuzji doznał Banach. 18.05. Lublinianka - Avia 1:3 (1:2). Świdniczan zagraли tego dnia ze stuprocentową skutecznością. Bramki: Tomasz Pedziś 2 i Rafał Komnacki jedna. Avia: Mądziński - Wołński, Frac, Haczur, Borowiec - Żmuda, Komnacki, Ferens, Sławek - Pedziś, Wdowiak.

DOBRY WYSTĘP ADY

W Stalowej Woli rozegrano makroregionalny turniej tenisowy młodzików, w którym dobrze zaprezentowała się zawodniczka Świdniczki Avii Adriana Mulica. W pierwszej rundzie pokonała Urszulę Niemiec (Czarni Przemys) 6:2, 6:3, w drugiej Anne Kurek (SKT Kraśnik) 7:6, 6:2. W półfinale uległa Magdalenie Leśniak (Olsza Kraków) 0:6, 6:2, 1:6.

JaKo

JaKo

MEBLE

SZEROKI WYBÓR

Poleca
sklep w Piaskach

ul. Partyzantów 37 (za szkołą górniczą)

Zapraszamy w godz. 9-18, w soboty 8-16

Polecamy:

• komplety pokojowe • wypoczynkowe • kuchenne
• młodzieżowe • sypialnie • narożniki • i inne

Raty bez żyrantów, bezpłatny transport do 30 km

TEL. 58-21-107

R-23

PONAD 500 WZORÓW ZEGARKÓW

NARĘCZNE, ŚCIENNE, BUDZIKI, RADIOBUDZIKI
ATLANTIC, CASIO, DELBANA, EDOX, ORIENT, Q&Q, VECTOR, itp.

APARATY FOTO, FILMY, ALBUMY

ponad 70 modeli (najwięcej w regionie) - od najtańszych po ZOOM-y

2 LATA GWARANCJI NA APARATY PREMIER
ARTYKUŁY SZKOLNE, PAPIERNICZE
KALKULATORY, WALKMANY, SYNTEZATORY
LEGO, BARBIE, GRY, PUZZLE

Focus
ul. Niepodległości 5

od poniedziałku do soboty

czynne 10-18

niedziele do 14-tej

ŁYŻWOROLKI